

STYCZEŃ 2006

Nr I

ISSN 1429-6365

MIESIĘCZNIK  
INFORMACYJNO - KULTURALNY  
MOK I UM  
Cena 1,20 zł

# GŁOS BUKOWNA

## W NUMERZE:

### PODATKI 2006

Nowe stawki podatków lokalnych znajdziesz...

na str. 4

### KODEKS ETYCZNY RADNEGO

Radny jest przedstawicielem władzy lokalnej, pełniąc funkcje społeczne wymagające od niego najwyższych standardów zachowania... powinien poczuwać się do odpowiedzialności nie tylko za to, co było jego bezpośrednim udziałem, lecz również za wszystko to, na co mógł mieć wpływ.

Jakimi zasadami etycznymi postanowili kierować się nasi radni, dowiesz się...

na str. 5

### LUDZIE, ŻYCIORYSY, PASJE

W Bukownie mieszka już wiele lat. Malowała od dzieciństwa, z większymi i mniejszymi przerwami. Czas na prawdziwe rozwijanie pasji znalazła przed 15 laty, kiedy już dzieci podrosły, a praca w MOK-u wymogła niejako powrót do rozwijania zdolności plastycznych...

... o kim tym razem opowiada Elżbieta Świć...

na str. 8

### Z ŻYCIA MOK

Jakie atrakcje na ferie i nie tylko przygotował Miejski Ośrodek Kultury...

na str. 9

### PROJEKT SOWELO

Jak MOK wspiera działalność młodych ludzi w naszym mieście, dowiesz się po przeczytaniu tekstu...

na str. 10

### ZAKOŃCZENIE SEZONU

Jak wypadło zakończenie sezonu lekkoatletycznego w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Bukownie...

na str. 14

*Wszystkim Naszym Kochanym Babciom i Dziadkom  
najszerzej życzenia  
zdrowia i pogody ducha na dalsze lata -  
z całego serca życzy  
redakcja GB i pracownicy MOK*

## ROK PRZEMYSŁEŃ... ...ROK SZANS

Z niezależnych od redakcji względów, zapowiadany wywiad z wiceburmistrzem musieliśmy przenieść na kolejny miesiąc.

Dzisiaj proponujemy naszym Czytelnikom bliższe poznanie osoby i pracy sekretarza miasta Bukowno **ROBERTA NIELABY**.

Niedawno, żegnaliśmy stary rok. Witając nowy, pełni jesteśmy wiary w pomyślne zmiany na lepsze, bądź pełni nadziei na to, iż nie będzie on gorszy od poprzedniego.

- *Jakie nadzieje z nowym 2006 rokiem wiąże sekretarz miasta Robert Nielaba?*

- Staram się nie przykładać wielkiego znaczenia do dat. Jest to oczywiście swego rodzaju cezura czasowa, ale nowy rok to przecież to samo Bukowno, ci sami ludzie wokół nas, wiele starych problemów. Dla miasta jest to nowy budżet, nowe inwestycje, ale i kontynuacja poczyną już rozpoczętych.

Osobiście chciałbym, żeby ten rok był bardziej dynamiczny, bardziej przemysłany a mniej przegadany, skupiony wokół priorytetów.

- *Trzyletnie doświadczenie na stanowisku Sekretarza Miasta oraz kilka lat pracy w Urzędzie pozwoliło wyrobić opinie na wiele spraw dotyczących miasta. Jaki pomysł na miasto ma dzisiaj jego sekretarz?*

odpowiedz na to i na inne pytania na stronie 3



## XIV FINAŁ WIELKIEJ ORKIESTRY ŚWIĄTECZNEJ POMOCY

W Bukownie Finał organizowany był szósty raz. Wszystko odbyło się bezpiecznie i słonecznie, mimo mroźnej pogody. Zwykle kwestuje 30 osób i w tym roku było podobnie. Od samego rana 8 stycznia na ulice Bukowna i okolic wyszło 33 wolontariuszy zaopatrzonych w identyfikatory, puszki i serduszka. Jedna trzecia tego zespołu to doświadczeni „zbieracze”, pozostali to osoby, które od momentu rozesłania ankiet wykazywały ogromną chęć przystąpienia do sztabu i doskonale sprawdzili się w pracy wolontariackiej.

Lista wolontariuszy XIV Finału WOŚP – Sztab Bukowno: Ania Strzelczyk, Alina Strzelczyk, Robert Nielaba, Iga Piekoszewska, Kasia Piekoszewska, Daniel Półtorak, Przemysław Mynarczyk, Urszula Chmura, Olga Grabowska, Iwona Błaut, Mateusz Kaleciński, Aleksander Cudny, Szymon Cudny, Rafał Właż, Mirosław Siudyka, Justyna Siudyka, Magdalena Siudyka, Agata Dąbek, Iga Dąbek, Adrian Dąbek, Agata Krata, Natalia Stawska, Florentyna Kulig, Eliza Nowakowska, Sebastian Karkos, Marcin Szczepanowski, Magda Serda, Marta Krzemień, Paulina Trojanowska, Jarosław Wielech, Beata Kipias, Marcin Bargieł, Katarzyna Łanik.

U progu nowego roku Redakcja Głosu Bukowna chce serdecznie podziękować wszystkim naszym obecnym kolporterom. Dzięki Wam nasz miesięcznik dostępny jest w 17 punktach na terenie Bukowna.

Niektórzy z Państwa są z nami już blisko dziewięć lat. Za te, i mamy nadzieję, kolejne lata dalszej współpracy, pięknie dziękujemy:

Urszuli Ziarnik - Sklep Ogólnospożywczy przy ul.ks. Zelka, Włodzimierzowi Hagno - Sklep Wielobranżowy przy ul.Wojska Polskiego, Jadwidze Lorek - Sklep Spożywczo-Przemysłowy przy ul. Wyzwolenia, Irenie Krzemień - Sklep Wielobranżowy przy ul. Ogrodowej, Wandzie Barczyk - Sklep „Orion” przy ul.Nowej, Beacie Sady - Sklep „MAX” przy ul.1 Maja, Marii Toczowskiej - Sklep Spożywczy „Basia” przy ul.Niepodległości, Wiesławowi Sawickiemu - Sklep Wielobranżowy przy ul.1 Maja, Teresie Wąs - Sklep Spożywczy przy ul.Sosnowej, Zofii Marceli - Sklep przy ul.Wiejskiej, Teresie Doleży - Sklep Spożywczy przy ul.Mickiewicza, Krystynie Warden - Sklep „Shop Prac” przy ul. Zwycięstwa, Zofii Musiał - Kiosk „Ruchu” przy ul. Wojska Polskiego, Andrzejowi Szybalskiemu - Kiosk „Ruchu” przy ul.Zwycięstwa, Lidii Pabijan - Kiosk „Ruchu” przy ul. Niepodległości, Katarzynie Grzegorzyc - Księgarnia „PAX” przy ul.Kolejowej, Zespołowi Szkół nr 2 przy ul.Sławkowskiej.

Przewodniczącą Komisji Rozliczeniowej była Ewa Półtorak, pieniądze komisyjnie rozliczały również Agata Dąbek i Urszula Chmura.

Rozliczenie Wielkiego Finału odbywało się w Zespole Szkół nr 1 w Bukownie. Każdy zziębnięty mógł się posilić tradycyjnym żurkiem, gorącymi napojami i słodyczami. Po raz drugi Finałowi w Bukownie nie towarzyszyła impreza rozrywkowa, a mimo to znowu zrobiliśmy rekord! **11.094,26 zł** to kwota o ponad tysiąc złotych większa od poprzedniej.

c.d. na stronie 6



## DWIE SPRAWY - DWA ŚWIATY

Wyprawiamy się „do powiatu”. Bywam tam rzadko, ale trzeba przepisać na nazwisko nowego właściciela mieszkania umowy o dostarczenie energii elektrycznej i gazu. Wchodzimy do olkuskiego oddziału Enionu, czyli biura Będzińskiego Zakładu Elektroenergetycznego. Pani urzędniczka nie podnosi głowy znad papierów, nie odpowiada na nasze powitanie. Po długiej chwili raczy nas zauważyć. W miarę sprawnie tłumaczymy, co nas do niej sprowadza – i natychmiast zostajemy „sprowadzeni” do poziomu wczesnego komunizmu. Nic nie da się załatwić. Nie mamy kserokopii aktu notarialnego, a mamy mieć, nie mamy protokołu zdawczo-odbiorczego, a mamy mieć. Jedyne co mamy, to odwagę zwracania głowy pani urzędniczce i chęć przeszkadzania jej w pracy. Kserokopii dokumentu nie można nigdzie w budynku dokonać, ponieważ ta jedna z najbardziej dochodowych instytucji w kraju nie ma tu kserokopiarki. Ze strony pani zero uprzejmości, zero serdeczności, zero uśmiechu. Za to władzy i niechęci zdecydowanie w nadmiarze.

Jest nas troje i spojrzawszy po sobie wymownie postanawiamy się nie dać. Cierpliwie tłumaczymy pani, że protokół jest zbędny, ponieważ od kilku lat mieszkanie było przez nas wynajmowane i to my regulowaliśmy rachunki, a cała historia jego kupowania jest zawarta właśnie w akcie notarialnym. Pani długo „wczytuje się” w dokument – i wreszcie triumfalnie stwierdza, że dalej nic się nie da, bo rzeczony kserokopii przecież nie mamy. A my na to, że za dziesięć minut dostarczymy, ponieważ mamy nadzieję, że taki wynalazek XX wieku jak kserokopiarka przecież gdzieś „w powiecie” się znajdzie. I znalazł się o paręset metrów dalej. Czekamy na kserokopie. Po korytarzu snują się panie urzędniczki z kubkami kawy czy herbaty, ściany oklejone plakatami i hasłami w rodzaju „Oszczędzaj energię”, na drzwiach tabliczki z tytułami. Boże ty mój – myślę - gdzie ja jestem? To 2006 czy 1966 rok? Nowe książeczki, z właściwym nazwiskiem, otrzymamy dopiero za kilka miesięcy.

Z uzasadnioną obawą jedziemy na ulicę Kluczewską podpisywać nową umowę o dostawę gazu. Też barak. Czysto, estetycznie. Już na korytarzu widzę potężną kserokopiarę, na której co chwilę ktoś kseruje dokumenty. Dokumenty interesantów. W pokoju trzech młodych mężczyzn. Podpisujemy umowę jedynie pokazując tytuł własności. Dostajemy nowe książeczki na właściwe już nazwisko. Te, które dostaliśmy wcześniej, mamy sami zniszczyć. Sprawnie, grzecznie, szybko, miło. Po nowemu. Tak jak powinno być. A już na pewno musi być w IV Rzeczypospolitej. Dwie sprawy – dwa światy. Z najserdeczniejszymi życzeniami na Nowy Rok i nadzieją, że może „w powiecie” (może szef pani z Enionu) też czytają „Głos Bukowna”

*Wasza Czepialska.*

## J E S T E M !

Początek kolejnego roku to okazja do wprowadzenia zmian w naszym życiu, podjęcia kolejnych postanowień i wyzwań. W myśl tej zasady i ja daję sobie jeszcze jedną szansę (i nie tylko sobie) i wracam z moimi felietonami na łamy „Głosu Bukowna”. Na początek pozwolę sobie na kilka refleksji związanych z pracą Rady Miasta podczas ostatniej, grudniowej Sesji. Jednym z omawianych tematów była wysokość diet dla Przewodniczącego oraz Członków Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Dyskusja na ten temat zajęła Radzie Miasta aż całą godzinę (sic!). W jej trakcie dokonano siedmiu głosowań oraz ogłoszono przerwę. W efekcie tej długiej i emocjonującej debaty, diety pozostawiono na ... niezmiennym pułapie (!!!). Przyglądając się jako widz tej dyskusji, nasunęły mi się dwa wnioski. Pierwszy – po co Radni spotykają się w Komisjach (raz lub kilka razy w miesiącu)? Podstawowym zadaniem Komisji jest przecież przeanalizowanie takich problemów, jak ten dotyczący diet, wypracowanie w trakcie dyskusji określonego stanowiska i rekomendowanie go Radzie Miasta. Dzięki takiemu mechanizmowi głosowanie podczas Sesji to już zwykła formalność. Każdy z Radnych wie, jakie ma zająć stanowisko, nie ma zbędnych dyskusji, a co za tym idzie, nie traci się czasu i obrady Sesji stają się krótkie i klarowne. Nie muszę Państwu dodawać, że uczestnictwo Radnych w obradach każdej Komisji jest dodatkowo płatne. Po co zatem spotykać się na Komisjach i marnować nasze pieniądze, jeśli owe Komisje nie potrafią wypracować własnego stanowiska? A właściwie, jeśli nawet te stanowiska są wypracowane, to absolutnie nie są one brane pod uwagę podczas Sesji i tematy opracowane już przez Komisję są omawiane na Sesji ponownie (sic!). Mój drugi wniosek jest równie zatrważający – zauważyłem, że podczas głosowań na Sesjach Rady Miasta, Radni bardzo często wstrzymują się od głosu. Podczas jednego z głosowań na grudniowej Sesji przegłosowano jedną z poprawek trzema głosami za, dwoma przeciw i **siedmioma wstrzymującymi się !!!** Pytam, czy po to zostaje się Radnym, aby nie mieć własnego zdania lub nie mieć poglądu na daną sprawę ???

Skandal, Panie i Panowie.

**Pozdrawiam wszystkich Czytelników,  
Jacek Janda**

## głosik przeciw GŁOSOWI...?

GŁOS zawsze będzie silniejszy (przynajmniej na łamach) od „głosiku” radnego, który patrząc na sprawy publiczne z innej perspektywy i posiadając często dodatkową tzw. zakulisową wiedzę w wielu kwestiach - ma prawo do dzielenia się z czytelnikami swoimi spostrzeżeniami. Nie zamierzam w tej sprawie prowadzić polemiki z p. Naczelną GB na stronach naszej lokalnej gazety, gdyż owa gazetowa dyskusja zaczyna mi przypominać dywagacje na temat „wyższości Świąt Wielkiej Nocy nad Świętami Bożego Narodzenia”. Myślę, że mieszkańcy Bukowna, którzy mieli okazję mnie poznać, wiedzą, że należę do ludzi, którzy jasno wyrażają swoje poglądy i nie lubią owijać spraw w przysłowiową bawelnę. A tak na marginesie, Szanowna Pani Redaktor, to waga szalowa (patrz art. w nr XII GB) posiada dwie szale, które działają na zasadzie przeciwwagi. Może na drugiej szali w pani artykule nie było co położyć? - nie było, lub nie można było (i to jest zakamufLOWANA cenzura), to wtedy moim zdaniem nie konstruuje się artykułu (wywiadu) na zasadzie „ważenia”, ale ja oczywiście mogę się mylić, bo w moim życiorysie nie doszuka się pani elementów edukacji dziennikarskiej, za co z góry przepraszam.

W ostatnim numerze GB obiecałem, że podzielę się z mieszkańcami moimi uwagami na temat zmiany siedziby MOPS-u, co niniejszym czynię. Sprawą oczywistą dla wszystkich było, że w momencie pojawienia się możliwości lokalowych, należy przenieść MOPS z budynku tzw. „kamieniaka” przy ul. Kolejowej, gdyż warunki pracy były tam złe i ta kwestia nie podlega dyskusji. W fazie dyskusji nad zagospodarowaniem budynku Miejskiego Centrum Kultury grupa radnych sugerowała, by część pomieszczeń w tym obiekcie przeznaczyć na działalność komercyjną lub przenieść do tego budynku MOPS. Celem nadrzędnym była zasada równoczesnego zapewnienia lepszych warunków pracy i racjonalizacji wydatków poniesionych na utrzymanie tego obiektu. Naszym zdaniem należało dążyć do maksymalizacji wykorzystania pomieszczeń przeznaczonych pod działalność MOK-u, a niektóre sale z powodzeniem mogą pełnić rolę wielofunkcyjnych. W efekcie bez konsultacji z radnymi Burmistrz Miasta Zarządzeniem Nr 61/05 zdecydował o zmianie siedziby i MOPS został przeniesiony do budynku tzw. „hotelu robotniczego” (do pomieszczeń po Bibliotece Miejskiej). Osobiście uważam, że ten budynek powinien w całości zostać przeznaczony na mieszkania socjalne. Miasto, z uwagi na ubożenie mieszkańców, potrzebuje mieszkań socjalnych i pomieszczeń zastępczych, a ich brak, tylko w 2005 roku spowodował brak wpływu do budżetu kwoty ponad 200.000 zł z opłat należnych

od mieszkańców komunalnych zasobów mieszkaniowych miasta.

Przenosząc siedzibę MOPS-u do budynku przy ul. Wojska Polskiego 3 należy ponieść koszty robót remontowo-adaptacyjnych, które wyniosły w 2005 r. ok. 29.000 zł, w tym 25.000 z budżetu MOPS-u. Natomiast w 2006 r. planuje się, że koszt tych zadań wyniesie 24.000 zł, w tym wykonanie podjazdu dla osób niepełnosprawnych.

Odpowiedź na pytanie: czy wydanie z kasy miejskiej ponad 50.000 zł na zmianę siedziby MOPS było zasadne? - pozostawiam czytelnikom. Osobiście uważam, że koszty związane z tą zmianą będą się kształtowały w przedziale 70-100.000 zł, a MOPS, chcąc rozwijać swoją działalność wynikającą z ustawy o pomocy społecznej, mógł z powodzeniem wykorzystać pomieszczenia znajdujące się we władaniu innych jednostek organizacyjnych miasta.

**Józef Paluch**

**„Milczenie jest złotem” (czasami) - toteż nie podejmujemy polemiki z autorem powyższego tekstu w przekonaniu, iż jest ona absolutnie bezcelowa. Natomiast ocenę Jego uwag pod adresem „GB” pozostawiamy wszystkim bystrym i wnikliwym obserwatorom miejscowego życia społecznego, jakich wielu wśród naszych Czytelników -**

**Redakcja**

## ROK PRZEMYSŁEŃ... ...ROK SZANS

c.d. ze strony 1

- Mój pomysł jest pewną wypadkową doświadczenia, zdobytej wiedzy ale również słuchania ludzi i przyglądania się ich dotychczasowym dokonaniom. Mam świadomość, że nasze miasto leży na uboczu ważnych węzłów komunikacyjnych, takich jak autostrady czy też drogi szybkiego ruchu. Chcemy przywrócić miastu charakter rekreacyjny (bo takie mamy zapisy w dokumentach strategicznych), ale nie mamy odpowiedniej infrastruktury, albo jest ona poważnie naznaczona upływającym czasem. Strona dochodowa budżetu wzrasta bardzo powoli, natomiast wydatki są coraz większe. Podobnie jak w naszych budżetach domowych. Jednocześnie powoli stajemy się społecznością starzejącą się. Ten proces dotyka niestety jeszcze bardziej małe miejscowości.

Dłatego zadaniem, które mogłoby zmienić oblicze naszej miejscowości, wydaje mi się budowa obwodnicy miejskiej – drogi szybkiego ruchu, która w perspektywie mogłaby połączyć drogą E94 z autostradą A4. Tak rozumiana obwodnica to nie tylko odciążenie ruchu ciężkiego w mieście, ale przede wszystkim nowe perspektywy inwestycyjne dla miasta (tereny wokół obwodnicy. Cieszę się, że w 2005 r. udało nam się podpisać porozumienie ze starostwem. To pierwszy konkretny krok w tej sprawie. Zadanie przerasta nasze możliwości, dlatego musimy liczyć na współpracę z powiatem oraz na środki pomocowe. Ale w żadnym wypadku nie należy rezygnować z niego, mówiąc, że jest nierealne. Boję się, że jeżeli nie będziemy konsekwentni, ktoś inny może nas uprzedzić.

Drugą istotną sprawą wydaje mi się odbudowa bazy sportowo-rekreacyjnej miasta. Mamy dość interesującą infrastrukturę zlokalizowaną na 11 ha w południowej części miasta (mam na myśli obiekty MOSiR), ale brak jest na razie zgody wszystkich ośrodków decyzyjnych na skupienie wysiłków inwestycyjnych w tym miejscu. Myślę tutaj o rodzaju partnerstwa publiczno-prywatnego, polegającego na połączeniu środków budżetowych miasta z kapitałem prywatnym. Czy wizja stworzenia ośrodka szkoleniowo-sportowego dla drużyn III, a być może II ligi to pomysł czy wizjonerstwo – tego nie wiem, ale wiem, że takiego kompleksu nie posiada żadna z pobliskich gmin. A atuty należy wykorzystywać.

Bardzo ważne w tym wszystkim jest również zbudowanie wizerunku miasta przyjaznego inwestorom (taki wizerunek zbudowały na przykład Niepołomice). A tego nam na razie brakuje, chociaż staramy się taki wizerunek budować.

Oczywiście nie można zapomnieć o bieżącym funkcjonowaniu miasta, o odpowiednim poziomie finansowania jednostek budżetowych, o realizacji podstawowych zadań, takich jak utrzymanie dróg, budowa infrastruktury technicznej (sieci kanalizacyjnej). Jednak bez przeprowadzenia inwestycji, które w perspektywie mogą zwiększyć stronę dochodową budżetu, będziemy musieli się pogodzić z koniecznością szukania ograniczeń po stronie wydatków. Co to oznacza dla wszystkich podmiotów realizujących budżet - nie muszę chyba tłumaczyć.

**- Ze względu na wykonywane stanowisko odpowiada pan za funkcjonowanie niektórych referatów UM oraz kilku jednostek organizacyjnych w mieście. Czy pana zdaniem jest to mechanizm sprawnie działający – na myśli mam oczywiście UM Bukowno ?** - Użyję swego rodzaju kolokwializmu – żaden mechanizm nie działa w taki sposób, żeby nie mógł działać lepiej. Dlatego cały czas staramy się wspólnie z pracownikami wprowadzać zmiany, które będą poprawiały funkcjonowanie i zmieniały jego wizerunek. Chciałbym, żeby urząd był postrzegany jako instytucja przyjazna dla otoczenia. Praca tutaj to przecież służba publiczna.

Urząd w ostatnich latach poważnie się zmienił. Zmianom uległ regulamin organizacyjny, który w stosunku do starego uregulował wiele zagadnień (m.in. regulaminy wewnętrzne referatów, zasady podpisywania pism, zmienił godziny otwarcia urzędu – wydłużenie pracy w poniedziałek itp.). W regulaminie powołano nowe komórki organizacyjne, m.in. referat, którego głównym zadaniem jest pozyskiwanie zewnętrznych

środków pomocowych. Efekty jego działania już są widoczne, a będą jeszcze bardziej w 2006 roku.

Już kilka lat temu zaczęliśmy wprowadzać opisy procedur załatwianych w urzędzie spraw (tzw. karty usług), powołaliśmy do życia Gminne Centrum Informacji, w ramach którego funkcjonuje Biuro Obsługi Interesanta w Centrum Kultury, wreszcie przystąpiliśmy do akcji masowej „Przejrzysta Polska”, która ma na celu zwiększyć przejrzystość naszej pracy. Mamy coraz szerszy kontakt z mieszkańcami poprzez stronę internetową i myślimy poważnie o elektronicznym obiegu dokumentów, który ma zoptymalizować ten proces.

Myślę, że niedługo przyjdzie czas na powołanie Biura Obsługi Interesanta w budynku urzędu, które będzie obsługiwało 90 % interesantów bez konieczności szukania właściwej merytorycznie komórki organizacyjnej. Biuro byłoby usytuowane w holu urzędu na parterze. Miałoby ono charakter informacyjny, przyjmowałoby większość wniosków i wydawałoby przygotowane dokumenty lub decyzje. Celem byłoby skrócenie czasu, jaki poświęcamy na załatwienie sprawy. Być może będzie to kiedyś sala operacyjna, z kasą oraz stanowiskami referatów, które mają największy kontakt z interesantami.

**- Nadzór nad niektórymi jednostkami przybliżył ich pracę ?**

- Jeżeli chodzi o nadzór nad jednostkami - to bezpośrednio podlegają mi dwa Zespoły Szkół, Miejskie Przedszkole Publiczne oraz Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Na pewno współpraca z tymi jednostkami przybliżyła mi bardzo ich pracę. Oświata i sport to dziedziny, które zawsze były mi bardzo bliskie. Ale chyba nie ma już dzisiaj jednostki w mieście, której praca byłaby mi obca.

**- Pani Sekretarzu, był pan koordynatorem zakończonym rokiem roku akcji masowej „Przejrzysta Polska”.**

**Jak Pan ją ocenia ?**

- Celem tej akcji jest poprawa wizerunku instytucji samorządowych, zwiększenie przejrzystości ich funkcjonowania. Nasz urząd bardzo poważnie podszedł do akcji, która jest przeciw zadaniem fakultatywnym (przystąpienie do niej było dobrowolne). Wybraliśmy do realizacji 15 zadań (bardzo dużo w porównaniu z innymi gminami o podobnej wielkości), a efektem pracy zespołów, które zostały powołane do ich wdrożenia jest m.in. opracowanie 50 kart usług świadczonych przez urząd dla mieszkańców (inaczej procedur załatwianych spraw), umożliwienie mieszkańcom zgłaszania swoich inicjatyw uchwałodawczych, przyjęcie Kodeksu Etycznego Radnych Rady Miejskiej oraz Pracowników Urzędu Miejskiego, poprawa oznakowania wewnętrznego w urzędzie, przygotowanie i publikacja krótkich informatorów o budżecie i o strategii rozwoju miasta, wprowadzenie oceny pracy pracowników, przyjęcie jako zasady imiennej głosowania nad projektami uchwał. To tylko część zrealizowanych zadań. Moim zdaniem akcja wprowadziła do praktyki funkcjonowania urzędu nową jakość.

Efekty tego już są widoczne, albo będą widoczne w przyszłości. Nie przeceniałbym oczywiście wszystkich zrealizowanych przez nas zadań, ale akcja moim zdaniem miała swój głęboki sens.

**- Jednym z rezultatów akcji jest wprowadzenie Kodeksu Etycznego Pracowników Urzędu Miejskiego, którego celem jest (czytamy w preambule) – „poprawa jakości funkcjonowania UM oraz zwiększenie zaufania mieszkańców gminy do samorządu lokalnego...”**

**Czy i w jakim stopniu przyjęty Kodeks znalazł odzwierciedlenie w rzeczywistości ? W jakim stopniu akcja wpłynęła na poprawę wizerunku pracy bukowieńskich urzędników ?**

### SAM O SOBIE

Nowy Rok powitałem...w Zakopanem u rodziny.

W nowym roku postanawiam...być bardziej pracowity.

Zimą lubię...za śnieg i za Święta Bożego Narodzenia.

Najlepszym lekarstwem na zły humor jest...wysilek fizyczny (sport).

Ludzi cenię za...uczciwość i odwagę.

Syn nauczył mnie...bycia ojcem.

Praca zawodowa jest dla mnie...ciągłym wyzwaniem.

- Kodeks jest zbiorem wartości i zasad, którymi każdy pracownik urzędu powinien się kierować we własnej pracy i poza nią. Moim zdaniem jego główna wartość leży w sferze psychologicznego oddziaływania. Kodeks ma przypominać nam, że powinniśmy realizować swoje obowiązki w sposób nie budzący wątpliwości etycznych i zwiększający zaufanie do samorządu, przypominać, że wykonujemy swoją pracę mając zawsze na względzie szacunek i poszanowanie godności współpracowników oraz interesantów.

Kodeks wskazuje, że mieszkańcy mają prawo oczekiwać od nas określonych standardów zachowań i odpowiedniego wykonywania obowiązków służbowych. Kodeks został wywieszony do publicznej wiadomości na korytarzu urzędu i podpisany przez wszystkich pracowników. Każdy w dowolnej chwili może się na niego powołać, jeżeli byłby przekonany, że ktoś z nas łamie przyjęte w nim zasady.

**- Proszę wyobrazić sobie siebie w roli petenta korzystającego z usług urzędu przed i po akcji. Czy przeciętny Kowalski zauważy różnicę ?**

- Tego nie wiem. Ale jeżeli trafi do Gminnego Centrum Informacji w Centrum Kultury, to będzie mógł na przykład zapoznać się z procedurą wymiany dowodu osobistego, zameldowania na pobyt stały, podziału nieruchomości, złożenia wniosku o dodatek mieszkaniowy, złożenia wniosku o wydanie zezwolenia na wycięcie drzew, zgłoszenie dokonania wpisu do ewidencji działalności gospodarczej itp... Będzie mógł również pobrać odpowiednie druki wniosków. Oczywiście, taką możliwość ma również w urzędzie miasta - w każdym z referatów oraz na naszej stronie internetowej.

Przeciętny Kowalski – jak to pani określiła - będzie też mógł się zapoznać z informatorem budżetowym pt. „Skąd mamy pieniądze na co je wydajemy” oraz z informatorem o strategii miasta pt. „Strategia w pigułce”, zgłosić projekt uchwały Rady Miejskiej na ręce Przewodniczącego Rady, jeżeli oczywiście zbierze wymaganą ilość podpisów pod inicjatywą, będzie mógł dowiedzieć się, jak głosowali imiennie poszczególni radni nad daną uchwałą. W tym miejscu odsyłam na naszą stronę internetową – do zakładki „Przejrzysta Polska” – gdzie można uzyskać więcej informacji na temat zadań zrealizowanych w ramach akcji.

**- Jak w ogólnej ocenie wypadła przeprowadzona pod koniec zeszłego roku kontrola Najwyższej Izby Kontroli ?**

- Ostatnio jesteśmy dość często kontrolowani. Ale to chyba dobrze. Kontrola pomaga wychwycić nieprawidłowości i je wyeliminować, ale również pozwala ocenić naszą pracę. Z przyjemnością muszę przyznać, że kontrola NIK wypadła nadzwyczaj dobrze. Przedmiotem kontroli były w głównej mierze wydatki realizowane przez Urząd Miejski. Podczas narady pokontrolnej, która odbyła się pod koniec roku w budynku urzędu, przedstawiciele NIK podsumowali jej wyniki. Było nam miło usłyszeć, że kontrola wypadła pozytywnie. Należy tym miejscu podkreślić, że NIK to chyba najpoważniejsza instytucja kontrolna w państwie. Z wyniku cieszymy się, nie zapominając, że błędy są rzeczą ludzką i należy cały czas pracować nad podnoszeniem jakości pracy i wewnętrznych procedur kontrolnych, które te błędy ograniczają.

**- Jak wolny czas od pracy spędza Robert Nielaba ?**

- Czasu wolnego nie mam zbyt wiele. Oprócz pracy mam również obowiązki reprezentacyjne, które często zachodzą na popołudnia oraz weekendy. Ale jeżeli mam już wolny czas, spędzam go na pływaniu albo w sali gimnastycznej, grając ze znajomymi w siatkę. Sport bardzo mnie odpręża i dodaje nowych sił.

Podczas urlopów staram się gdzieś wyjechać. Zimą są to najczęściej góry, ponieważ moja żona pochodzi z Zakopanego. Nie jeżdżę rewelacyjnie na nartach, ale staram się z każdego stoku zjechać bez robienia przystanków w śniegu. Latem lubię wyjazdy nad wodę. W tamtym roku były to Mazury. Ostatnio zacząłem również z synem wędkować, ale efektami wolałbym się nie chwalić.

**- Rok 2006 niesie ze sobą nowe wybory do samorządu.**

**Jakie w związku z tym są pańskie plany na przyszłość? Jeszcze nie wiem. Tym bardziej, że moje stanowisko nie jest stanowiskiem z wyboru. Zastanawiam się nad startowaniem do rady powiatu. Wydaje mi się, że teraz już wiem o co należy i o co można walczyć w powiecie dla miasta. Ale przed nami jeszcze prawie dziesięć miesięcy – zobaczymy.**

wywiad autoryzowany  
pytania przygotowała Iwona Jarno-Kurach

## Z OBRAD RADY MIEJSKIEJ

Podczas sesji 30 listopada 2005 r. radni uchwalili nowe stawki podatków lokalnych na 2006 r.:

### UCHWAŁA NR LVI/317/2005

Rady Miejskiej w Bukownie z dnia 30 listopada 2005r. w sprawie: określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości i podatku od posiadania psów. Rada Miejska postanowiła:

#### § 1

Ustalić stawki podatku od nieruchomości:

##### 1. Od gruntów:

- związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków **0,67 zł** od 1m<sup>2</sup> powierzchni,
- pod jeziorami, zajętych na zbiorniki wodno-retencyjne lub elektrowni wodnych **3,61 zł** od 1 ha powierzchni,
- pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego **0,15 zł** od 1 m<sup>2</sup> powierzchni.

##### 2. Od budynków lub ich części:

- mieszkalnych **0,42 zł** od 1m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej,
  - związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej **17,50 zł** od 1m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej,
  - zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym **8,58 zł** od 1m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej,
  - zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych **3,05zł** od 1m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej,
  - pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego **3,00 zł** od 1m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej.
3. Od budowli **2%** ich wartości określonej na podstawie art.4 ust.1 pkt.3 i ust.3 - 7 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych.

#### § 2

Ustalić roczną stawkę podatku od posiadania psów w wysokości **20,00 zł** od jednego psa.

#### § 3

Termin płatności podatku od posiadania psów ustala się do dnia 30.06.2006r.

W przypadku wejścia w posiadanie psa w II półroczu 2006r stawka od jednego psa wynosi **10,00 zł** a termin płatności podatku ustala się do 31.12.2006r.

#### § 4

Wykonanie Uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta Bukowno.

#### § 5

Traci moc Uchwała Nr XXXVIII/222/2004 z dnia 24 listopada 2004 r. w sprawie ustalenia stawek podatku od nieruchomości i podatku od posiadania psów.

#### § 7

Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Małopolskiego i ma zastosowanie do należnych podatków od 2006r.

### UCHWAŁA Nr LVI/318/2005

Rady Miejskiej w Bukownie z dnia 30 listopada 2005 r. w sprawie: stawek podatku od środków transportowych. Rada Miejska postanowiła:

#### § 1

Ustalić wysokość rocznych stawek podatku od środków transportowych określonych w załączniku do niniejszej uchwały.

#### § 2

Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta Bukowno.

#### § 3

Traci moc Uchwała NrXXXVIII/221/04 z dnia 24 listopada 2004r w sprawie ustalenia stawek podatku od środków transportowych .

#### § 4

Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Małopolskiego i ma zastosowanie do należnych podatków od 2006r.

*Więcej informacji, z wyszczególnieniem stawek podatku od środków transportowych można uzyskać na stronie internetowej: [www.bukowno.pl](http://www.bukowno.pl), na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim oraz w Gminnym Centrum Informacji.*

### Uchwała Nr LVI/319/2005

Rady Miejskiej w Bukownie z dnia 30 listopada 2005 r. w sprawie: uchylenia uchwały w sprawie obniżenia średniej ceny skupu zboża będącej podstawą obliczenia podatku rolnego. Rada Miejska postanowiła:

#### § 1

Uchylić Uchwałę Rady Miejskiej w Bukownie Nr XXXVIII/225/2004 z 24.11.2004 r. w sprawie obniżenia średniej ceny skupu zboża będącej podstawą obliczenia podatku rolnego ( Dz. Urz. Woj. Małopolskiego nr 3, poz.4428).

#### § 2

Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta Bukowno.

#### § 3

Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Małopolskiego.

### UCHWAŁA NR LVI/320/2005

Rady Miejskiej w Bukownie z dnia 30 listopada 2005 r. w sprawie: wprowadzenia zwolnień od podatku od nieruchomości. Rada Miejska postanowiła:

#### § 1

Zwalnia się z podatku od nieruchomości budynki i grunty wykorzystywane na potrzeby administracji publicznej, a także grunty i budynki związane z działalnością:

1. Służącą obronności, ochronie bezpieczeństwa publicznego, ochronie przeciwpożarowej.

2. Oświatowo-wychowawczą, sportową i kulturalną.

#### § 2

Zwalnia się z podatku od nieruchomości budynki gospodarcze lub ich części / szopy, stodoły/ wykorzystywane na cele rolnicze.

#### § 3

Traci moc Uchwała Rady Miejskiej w Bukownie Nr XXXVIII/223/2004 z dnia 24.11.2004 r. w sprawie wprowadzenia zwolnień od podatku od nieruchomości.

#### § 4

Wykonanie Uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta Bukowno.

#### § 5

Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Małopolskiego i ma zastosowanie do należnych podatków od 2006 r.

**Na ostatniej w 2005 roku sesji Rady Miejskiej, która odbyła się 18 grudnia radni przyjęli następujące uchwały w sprawie:**

- Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii,
- Podwyższenia kapitału zakładowego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o w Olkuszu,
- Przyjęcia Planu Pracy Rady Miejskiej w Bukownie na 2006 rok,
- Określenia zasad dokonywania ocen kwalifikacyjnych pracowników mianowanych zatrudnionych w Urzędzie Miejskim w Bukownie,
- Wprowadzenia zmian do budżetu miasta na 2005r.,
- Utworzenia rachunku dochodów własnych w Zespole Szkół Nr 2 – Szkoła Podstawowa Nr 2 w Bukownie,
- Utworzenia rachunku dochodów własnych w Zespole Szkół Nr 1 – Szkoła Podstawowa Nr 21w Bukownie,
- Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązania Problemów Alkoholowych.

## PLAN PRACY RM NA STYCZEŃ

Podczas ostatniej sesji Rada Miejska przyjęła plan pracy na 2006 rok, ustalając tematy przyszłych sesji. Na najbliższej sesji planowanej **25 stycznia** radni mają przyjrzeć się m.in.:kwartalnemu (IV kw 2005 r.) i rocznemu sprawozdaniu z realizacji II etapu programu selektywnej zbiórki odpadów, a także sprawozdaniu z realizacji inwestycji Centrum Kultury w Bukownie. Będą to informacje na temat jego zagospodarowania i kosztów jego utrzymania.

Przewodniczący Rady przedstawi sprawozdanie z wykonania planu pracy Rady Miejskiej za ubiegły rok, a sprawozdania z działalności komisji Rady Miejskiej za 2005 r. przedstawią cztery z nich: Komisja Budżetu, Komisja Edukacji, Komisja Zdrowia, Ochrony Środowiska.

Pod obrady trafi przyjęcie planów pracy komisji Rady Miejskiej na najbliższy rok, a także przyjęcie uchwały w sprawie zadań i inwestycji zleconych MZGK.

O planie pracy Rady Miejskiej będziemy informować na bieżąco w kolejnych numerach, zachęcając jednocześnie mieszkańców do udziału w obradach.

## JUŻ JEST KODEKS ETYCZNY RADNEGO

Widnieje na drzwiach sali narad Urzędu Miejskiego – na pierwszy rzut oka zdawałoby się - z podpisami wszystkich miejskich polityków - jak się okazało nie wszystkich. Na zaakceptowanym przez Radę kodeksie brakuje podpisu jednego z radnych.

Dlaczego?

Oto, jaką odpowiedź otrzymaliśmy:

*- Postanowiłem się nie podpisać, bo być może kiedyś, w ciągu tych trzech lat sam zachowałem się źle - skomentował radny. Zaraz kontynuując - ...nie mam nic przeciwko kodeksowi, według mnie jest on słuszny i potrzebny, niemniej jednak są na nim podpisy, których być nie powinno.*

*c.d. na następnej stronie*

c.d. ze strony 3

Nie wszyscy radni kodeks przestrzegają, a mimo to złożyli na nim swój podpis. Ja staram się go przestrzegać. Będzie mnie on mobilizować do wykazywania się większą dyscypliną w obowiązkach radnego - powiedział nam radny Wendelin Kołton.

Zamieszczony obok kodeks został opracowany przez pierwszy zespół roboczy (pracowników GCI oraz pracowników UM), który najpierw opracował jego wstępną formę, by następnie przedstawić go Radzie do akceptacji. W dalszej kolejności projekt kodeksu był tematem obrad wszystkich komisji, podczas których radni mogli wnieść uzupełnienia lub zmiany.

- Trzeba go przestrzegać i realizować, skoro go zaakceptowaliśmy. Często jest jednak tak, że kodeks jest tylko teorią, niemającą odzwierciedlenia w rzeczywistości, co można zaobserwować podczas niektórych obrad sesji. Ja nie wstydzę się, że złożyłem pod kodeksem swój podpis, gdyż staram się go przestrzegać, posługując się zawsze literą prawa. Czy wszyscy radni będą kodeks przestrzegać, zależy już tylko od nich. Minusem jest jednak to, że wobec radnego nieprzestrzegającego kodeksu, ani Rada, ani jej przewodniczący nie są w stanie wyciągnąć żadnych sankcji karnych - powiedział przewodniczący Rady Mirosław Gajdziszewski.

Kodeks zawiera oczywiście, lecz dość wysoko sprecyzowane standardy zachowań społecznych, niezbędne w służbie publicznej, którymi powinni posługiwać się radni. Jednak to, czy „od słów przejdą do czynów”, zależy tylko od nich. Pokażą to najbliższe miesiące.

## SZKOLENIE SOUSTENERGY

Jeszcze w zeszłym roku Gmina Bukowno została zakwalifikowana do projektu pilotażowego Soustenergy, w ramach którego zostały wydane foldery promujące efektywne wykorzystanie zasobów ziemi oraz odnawialne źródła energii.



W jaki sposób zmniejszyć koszty zużycia energii, a przy tym odciążać środowisko naturalne mieli okazję dowiedzieć się uczestnicy konferencji, która była kolejnym etapem projektu Soustenergy. Ponad czterdzieści osób (władze miasta, pracownicy UM, radni RM, przedstawiciele gmin ościennych, prywatni przedsiębiorcy) w dniu 15 grudnia 2005 roku uczestniczyło w konferencji zorganizowanej z inicjatywy Burmistrza Miasta Bukowno pod nazwą „Zarządzanie energią w budynkach użyteczności publicznej” zorganizowanej przez Małopolską Agencję Energii i Środowiska. Szkolenie odbyło się w Centrum Kultury i trwało prawie 7 godzin. Sponsorem spotkania była Komisja Europejska, zapewniająca środki na przeprowadzenie tego typu działań wykonawcy projektu Małopolskiej Agencji Energii i Środowiska. Szkolenie prowadzili pracownicy Fundacji na Rzecz Efektywnego Wykorzystania Energii z Katowic.

W programie konferencji, którą oficjalnie otwarła burmistrz miasta E. Wolska poruszono tematy takie jak:

- zarządzanie energią – poznać czym i jak się zarządza, inwentaryzacja, analiza, raportowanie i benchmarking,
- prezentacja programu monitorowania budynków w szkołach,
- od strategii do programów wykonawczych - podział obiektów na grupy ze względu na stan techniczny i jakość usług energetycznych. Kolejność termomodernizacji budynków (grupy priorytetowe), zakres działań (przedsięwzięcia bez- i niskonakładowe, wysokonakładowe, likwidacja niskiej emisji).

Gmina Bukowno, w ramach tegoż projektu przygotowuje się do audytu energetycznego, który będzie przeprowadzony w Zespole Szkół nr 1 w Bukownie przez Małopolską Agencję Energii i Środowiska.

(ijk)

## KODEKS ETYCZNY RADNEGO



### PREAMBUŁA

Kodeks etyczny radnych Rady Miejskiej w Bukownie, jest zbiorem sprecyzowanych zachowań i standardów postępowania, których radni powinni przestrzegać.

Radny jest przedstawicielem władzy lokalnej pełniącym funkcje społeczne wymagające od niego najwyższych standardów zachowania, dlatego też powinien być zawsze obiektywny i świadomy tego, co robi. Powinien poczuwać się do odpowiedzialności nie tylko za to, co było jego bezpośrednim udziałem, lecz również za wszystko to, na co mógłby mieć wpływ.

### Zasady ogólne

#### Art. 1

1. Kodeks wyznacza zasady postępowania radnych w związku z wykonywaniem przez nich zadań publicznych.
2. Zasady określone w niniejszym kodeksie winny być stosowane przez wszystkich radnych.
3. Radni traktują pracę jako służbę publiczną, mają zawsze na względzie dobro wspólnoty samorządowej.
4. Radni działają tak, aby być wzorem praworządności i prowadzić do pogłębiania zaufania mieszkańców do Rady.
5. Radni swoim postępowaniem dają świadectwo o Radzie oraz współtworzą jej wizerunek.

### Zasady postępowania

#### Art. 2

Radni pełniący służbę publiczną zobowiązani są dbać o prawidłowe wykonywanie zadań publicznych oraz o prawidłowe gospodarowanie środkami publicznymi z uwzględnieniem interesu państwa, interesu wspólnoty samorządowej oraz indywidualnego interesu obywateli. W szczególności powinni działać zgodnie z zasadami:

- praworządności,
- bezstronności i bezinteresowności,
- obiektywności,
- uczciwości i rzetelności,
- odpowiedzialności,
- jawności,
- dbałości o interes publiczny,
- godnego zachowania przy wykonywaniu funkcji radnego,
- uprzejmości i życzliwości w kontaktach z obywatelami.

### Wykonywanie funkcji

#### Art. 3

1. Służba publiczna opiera się na zaufaniu publicznym i wymaga od radnych poszanowania Konstytucji i prawa oraz stawiania interesu publicznego ponad interes osobisty.
2. Radni pełnią funkcję w ramach prawa i działają zgodnie z prawem, podejmowane przez nich rozstrzygnięcia i decyzje posiadają podstawę prawną, ich treść jest zgodna z obowiązującymi przepisami prawa.
3. Radni respektują konstytucyjną zasadę podziału władzy.

#### Art. 4

1. Radni działają bezstronnie i bezinteresownie,
2. Radni nie uczestniczą w podejmowaniu decyzji, naradach, opiniowaniu lub głosowaniu w sprawach, w których mają bezpośredni lub pośredni interes osobisty,
3. Radni kierują się interesem wspólnoty samorządowej i nie mogą przyjmować korzyści materialnych, ani osobistych z tytułu sprawowanej funkcji, od osób trzecich, nie działają też w prywatnym interesie osób lub grup osób.

#### Art. 5

1. Radni nie dopuszczają do powstania konfliktu interesów między interesem publicznym a prywatnym. W sytuacji powstania konfliktu interesów dbają, aby został on rozstrzygnięty na korzyść interesu publicznego,
2. Radni korzystają z uprawnień wyłącznie dla osiągnięcia celów, dla których uprawnienia te zostały im powierzone mocą odpowiednich przepisów,
3. Radni nie angażują się w działania, które zagrażają prawidłowemu wypełnianiu funkcji, lub wpływają negatywnie na obiektywność podejmowanych decyzji.

#### Art. 6

1. Radni pełnią funkcję rzetelnie, sumiennie, z szacunkiem dla innych i poczuciem godności własnej.
2. Radni nie ulegają żadnym naciskom, nie przyjmują żadnych zobowiązań wynikających z pokrewieństwa lub znajomości, nie przyjmują żadnych korzyści materialnych ani osobistych.

#### Art. 7

1. Radni są odpowiedzialni przed całą społecznością lokalną w zakresie sprawowanej funkcji publicznej.
2. Radni ponoszą odpowiedzialność za decyzje i działania, nie unikając trudnych rozstrzygnięć.
3. Radni respektują zakazy i ograniczenia przewidziane w przepisach szczególnych w związku z pełnieniem funkcji radnego.

#### Art. 8

1. Radni udzielają obywatelom wyczerpujących informacji o realizacji zadań publicznych na rzecz społeczności lokalnej, którą reprezentują. W tym celu biorą udział w spotkaniach z mieszkańcami wspólnot lokalnych.
2. Radni zobowiązani są do nie ujawniania informacji niejawnych, ani nie wykorzystują ich dla korzyści finansowych lub osobistych, zarówno w trakcie kadencji, jak i po jej zakończeniu.

#### Art. 9

1. Radni zobowiązani są do znajomości przepisów prawa będącego podstawą pełnienia ich funkcji.
2. Radni nie podejmują działań, które mogłyby zachęcić innych do łamania przepisów prawa i niniejszego kodeksu.
3. Radni podnoszą swoje kwalifikacje związane z wykonywaniem zadań publicznych poprzez udział w szkoleniach, kursach itp., w zakresie działania samorządu terytorialnego.

#### Art. 10

1. W kontaktach z obywatelami radni zachowują się uprzejmie, są pomocni i życzliwi, dbają o dobre stosunki między ludzkie.
2. Radni przestrzegają zasad poprawnego zachowania właściwych człowiekowi o wysokiej kulturze osobistej.

### Postanowienia końcowe

#### Art. 11

1. Radni zobowiązani są przestrzegać przepisów kodeksu i kierować się jego zasadami.
2. Rada może zająć stanowisko w stosunku do radnego, który w sposób rażący łamie postanowienie niniejszego kodeksu,
3. Przewodniczący Rady upowszechnia zasady zawarte w Kodeksie wśród radnych, wspólnoty samorządowej oraz mediów, celem propagowania zawartych w nim wartości i zasad.

## XIV FINAŁ WIELKIEJ ORKIESTRY ŚWIĄTECZNEJ POMOCY

c.d. ze strony 1

Rekordowa kwotę do puszeki: 1.226,19 zł zebrał Daniel Półtorak. Najmłodsza wolontariuszka Iguśia Piekoszewska lat 6 zebrała 826,43 zł. Rada Uczniów SP nr 1 – 252, 62 zł, Rada Uczniów Gimnazjum nr 1 – 180, 97 zł.

Takie właśnie rekordy i takie kwoty wzbudzają u nas zdecydowanie więcej radości niż jakikolwiek kabaret. Koncertują gorące serca naszych wolontariuszy i w tym dniu wysyłają z Bukowna najpiękniejsze światelko do nieba. To wszystko za sprawą Mieszkańców Bukowna i okolic. Hojne datki i ciepły uśmiech sprawiają, że nasza praca przynosi takie wspaniałe efekty. Podziękowania należą się:

- Pani Burmistrz Ewie Wolskiej - za umożliwienie przeprowadzenia Finału w Bukownie,
- Dyrektorowi Zespołu Szkół Nr 1 w Bukownie - Mirosławowi Siudycy - za gościnność,
- Policji w Bukownie - za doskonałą współpracę,
- Dyrektorowi Miejskiego Przedszkola Gizeli Szlęzak - za wyrozumiałość,
- Pracownikom Banku BPH,
- Pracownikom Urzędu Pocztowego,
- Rodzicom aktywnie uczestniczącym w kweście swoich dzieci,
- Tomaszowi Szlęzakowi - za wypożyczenie sprzętu do zabezpieczenia pieniędzy,

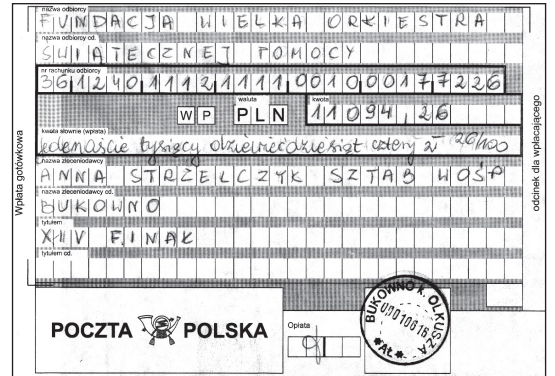
- Sponsorom Sztabu:

- \* Delikatesy „Gabi”- Gabriela i Ryszard Duffekowie
- \* Sklep Mięśny „Gabi”- Gabriela i Ryszard Duffekowie
- \* Sklep Mięśny – Jadwiga Janik
- \* Sklep „ATU”- Grażyna Putek
- \* Piekarnia – Andrzej Stopa
- \* F.H.”Opak”- Jacek Szlęzak
- \* Sklep chemiczny – Dorota Topolska
- \* Sklep Shop Prac – Krystyna Warden

Dziękuję wszystkim, którzy byli zaangażowani w przeprowadzenie finału, opiekunom nieletnich, personelowi Zespołowi Szkół ... oraz Tym Wszystkim, którzy zawsze okazują nam życzliwość. Dziękuję moim rodzicom za to, że jestem i mogę zrobić coś dobrego. Będziemy grać do końca świata i jeszcze jeden dzień dłużej.

Sie ma!  
Anna Strzelczyk

*Miejski Ośrodek Kultury deklaruje organizację części estradowej WOŚP w roku 2007 i do końca świata, i jeszcze jeden dzień dłużej.*



## 10. WIGILIA

Ta kolejna już 10. wigilia w Świetlicy Profilaktyczno-Wychowawczej w Bukownie. W tym roku odbyła się 21 grudnia. Przybyli zaproszeni goście w osobach Burmistrzów Miasta Bukowna, Sekretarza Miasta, Przewodniczącego Rady Miasta, radnych, pani Kierownik MOPS, Przewodniczących Samorządów, Dyrekcji Zespołu Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych, w skład którego wchodzi świetlica, a także osób zaprzyjaźnionych. Zapanowała prawdziwie świąteczna atmosfera. Były płynące z głębi serca życzenia, misterium wigilijne w wykonaniu wychowanków, tradycyjne potrawy, ciasta pieczone własnoręcznie przez dzieci oraz piękna choinka tonąca w świątecznych paczkach. Dostojni goście obdarowali wychowanków świetlicy mnóstwem prezentów. Dzieci otrzymały paczki-nagro-

dy za udział w Gminnym Programie Profilaktycznym, reklamówki słodczy ufundowanych przez MOPS, prezenty od Burmistrza i Rady Miasta, w tym komputer, słodczyce i owoce, ufundowane przez radnego Józefa Palucha i słodczyce od Przewodniczącego Samorządu Południe. Za wszystkie te prezenty i serdeczność jeszcze raz bardzo dziękujemy. Dzieci obdarowały wszystkich gości własnoręcznie wykonanymi prezentami - gipsowymi świecznikami. Wigilijnemu wieczorowi towarzyszyła moc wzruszeń, gdyż była to ostatnia wieczerza wigilijna w takim gronie. Wychowankowie, nie kryjąc łez, serdecznie podziękowali nam za długoletnią pracę i troskę którą ich otaczałyśmy. Nie ma takich słów, które oddałyby atmosferę panującą tego wieczoru podczas wigilii w Świetlicy Profilaktyczno-Wychowawczej. Tam trzeba było być...

Katarzyna Baćmaga  
Eliza Bieniek

## ŚWIETLICA W NOWYCH RĘKACH

Od stycznia miasto przejęło Świetlicę Profilaktyczno-Wychowawczą, nad którą nadzór powierzono Miejskiemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej. Do tej pory Świetlica należała do zespołu Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych w Olkusku i podlegała olkuskiemu Starostwu Powiatowemu. Jednak z końcem grudnia zeszłego roku powiat zakończył finansowanie placówki, przekazując ją naszej gminie. Ta decyzja została podjęta Ustawą o pomocy społecznej, według której prowadzenie Świetlic jest obowiązkowym zadaniem gmin. Świetlica będzie się mieścić w dotychczasowej

siedzibie, tzn. budynku Miejskiego Przedszkola przy ul. Niepodległości. Zwiększą się jednak koszty jej funkcjonowania, obciążające budżet miejski. MOPS będzie też musiał podjąć kroki w kierunku pracy z dziećmi i rodzicami. Jest też potrzeba doposażenia Świetlicy oraz zapewnienia jej funduszy związanych z organizacją imprez, paczek dla dzieci, podwieczorków. MOPS ma nadzieję pozyskania pomocy w tym zakresie ze strony sponsorów i wolontariuszy.

(ijk)

### Co irytuje mieszkankę?

Mieszkanca Bukowna (nazwisko znane redakcji), pyta dlaczego nadal, pomimo pisemnego zakazu, niektórzy mieszkańcy nie respektując go, wyprowadzają psy na teren cmentarza komunalnego. Kilkukrotna interwencja w tej sprawie niewiele dała. Pani jest oburzona takim zachowaniem właścicieli psów, które załatwiają swoje potrzeby fizjologiczne beczeszczą groby. Panią razi również towarzystwo czworonogów w niektórych sklepach w mieście, np. w mięsny.

Może ktoś z czytelników zechce podjąć ten, bądź inny temat. Czekamy na sygnały od Państwa w drażniących Was sprawach.



Dla podopiecznych placówki nic się nie zmienia, poza niewielką zmianą w kadrze opiekunów.

## Z KRONIKI POLICYJNEJ

Zdarzenia zaistniałe na terenie Bukowna w okresie od 01 do 31 grudnia 2005 roku:

- W nocy z 24/25 12.2005 r. nn sprawca dokonał kradzieży furtki wejściowej na terenie posesji w Bukownie przy ul. Pszeń.
- W dniu 13.12.2005 r. około godziny 10.00 nn sprawca dokonał uszkodzenia samochodu marki VW Caddy zaparkowanego na terenie parkingu zakładowego przy ul. Kolejowej w Bukownie na szkodę mieszkańca Olkusza.
- W nocy 15/16 12.2005 r. z parkingu osiedlowego przy ul. Wyzwolenia dokonano kradzieży samochodu marki VW Transporter na szkodę mieszkańca Bukowna.

### Komunikat

**W grudniu kobieta narodowości romskiej, wykorzystując nieuwagę domowników, dokonała kradzieży pieniędzy w kwocie 11 tys. złotych z mieszkania w miejscowości Hutki. Kobieta ta została wpuszczona do środka pod pozorem sprzedaży różnego rodzaju odzieży.**

**Zwracamy uwagę i prosimy o zachowanie ostrożności poprzez niewpuszczanie do domów obywateli narodowości romskiej oferujących sprzedaż. Jednocześnie prosimy o niezwłoczne poinformowanie komisariatu Policji w Bukownie o tego typu zdarzeniach.**

Ogółem:

*Ilość skierowanych wniosków do Sądu Grodzkiego – 13*  
*Ilość nałożonych mandatów - 20*  
*Ilość interwencji – 222*  
*Ilość osób wylegitymowanych - 167*

## Ludzie, życiorysy, pasje

### „Jeden dobry obraz”

Pamiętam wystawę pani Niny Kolaczyk chyba sprzed trzech lat. Jej obrazy wisiały także w starej siedzibie Miejskiego Ośrodka Kultury. Zainteresowało mnie to, że są takie inne od twórczości znanych mi bukowieńskich malarzy. Niewiele pejzaży, mało realizmu, brak portretów. Klimaty symbolistów, modernizmu, wpływ obrazów Gustawa Klimta, twórcy secesji wiedeńskiej, symbolisty znanego z kompozycji figuralnych, stylizowanych portretów i pejzaży. Jej obrazy, oprócz doznań estetycznych, wzbudzają niepokój, czasem drażnią, czasem zachwycają subtelnością koloru i kreski, czasem są mroczne, jak malarstwo Zdzisława Beksińskiego, które ich autorkę bardzo pociąga i interesuje.



O malarstwie można z panią Niną rozmawiać godzinami. O malarzach, kierunkach, obrazach, technikach – byle nie o tym, co stworzyła lub tworzy sama. O swoim malarstwie mówi niechętnie, powtarza często, że największe dzieło życia ma jeszcze przed sobą. A z wszystkiego co mówi, wynika wrażenie ciągłego niedosytu, przekonanie o niedoskonałości tego, co robi, ciągle poszukiwanie nowych technik, tematów i środków wyrazu.

Zaskakujące jest to, że taką krytyczną opinię o swojej twórczości ma osoba, która stworzyła wiele bardzo interesujących obrazów,

prezentowanych na wystawach w Krakowie, Olkuszu, Sławkowie i Miejskim Ośrodku Kultury w Bukowniu, w którym prowadzi zajęcia malarzkie z dziećmi.

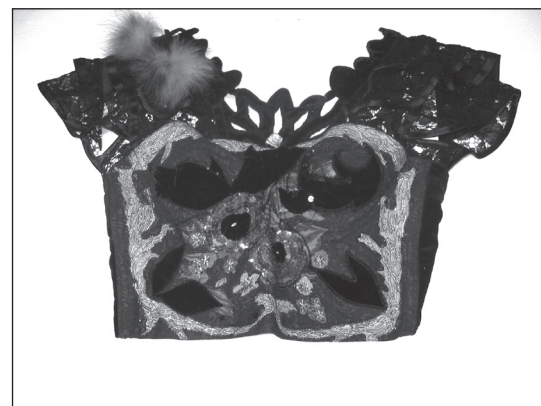
W Bukowniu mieszka już wiele lat. Malowała od dzieciństwa, z większymi i mniejszymi przerwami. Czas na prawdziwe rozwijanie pasji znalazła przed 15 laty, kiedy już dzieci podrosły, a praca w MOK-u wymogła niejako powrót do rozwijania zdolności plastycznych i poszerzania wiedzy o ukochanej dziedzinie sztuki. Uczestnictwo w profesjonalnych plenerach malarzskich, spotkania ze znajomymi artystami, sięganie do literatury fachowej, a przede wszystkim codzienna praca przy sztalugach, mozolne poszukiwania, ciągłe poprawianie – wszystko to owocowało coraz dojrzalszymi pracami. Maluje słuchając muzyki. Jej dźwięki stara się przetworzyć we własne wizje, kształty i kolory. Poszukuje tematów niepowtarzalnych, nie powiela innych, tylko wyjątkowo kopiuje, najczęściej na prośbę zamawiających obrazy. Unika portretów. W ludzkiej twarzy pociąga ją brzydota – a ktoś chciałby mieć portret, który nie będzie wyidealizowanym wizerunkiem – pyta z uśmiechem.



„Witraż marzeń” - 1991 r.

Jeden obraz czasami maluje latami. Poprawia, powraca do niego. Wiele technik malarskich, jakie stosuje, odkryła sama, przysłowiową metodą prób i błędów. Bywało tak, że ze zdziwieniem dowiadywała się na plenerze, czy od zaprzyjaźnionych malarzy, że metoda, jaką zastosowała w pracy, jest tematem naukowych rozpraw i studiów malarskich.

Poza muzyką, która inspiruje Jej twórczość, tematykę obrazów czerpie z motywów biblijnych (cykl „Stworzenie świata”), mitycznych, z własnych przemyśleń i przebogatej wyobraźni. Poza malarstwem olejnym, dominującym w Jej twórczości oraz nielicznymi pastelami, w wyobraźni pani Niny rodzą się, a potem powstają dzięki żmudnej pracy rąk piękne, niepowtarzalne ubrania. Suknie, kamizelki, biżuteria. Nietypowe, naznaczone indywidualnym piętnem, oryginalne. Widać w nich coś, co mieści się w pojęciu „artystycznej duszy”.



Czasem zajmuje Ją zdobienie naczyń ceramicznych, czasem malowanie szkła. Ale największa pasja to jednak malarstwo. I to ogromne pragnienie tworzenia i poszukiwania najlepszego środka wyrażenia na płótnie siebie i świata. „Chciałabym namalować kiedyś jeden naprawdę dobry obraz” – mówi pani Nina. A ja, choć wiem, że namalowała ich już wiele – życzę Jej serdecznie spełnienia tego marzenia.

Elżbieta Świć

*Naszych Czytelników serdecznie proszę o podpowiadanie mi nazwisk osób z najróżnorodniejszymi pasjami, o których warto by napisać w „Głosie Bukowna” i opowiedzieć o ich ciekawych życiorysach i pasjach. Tel. 032-6421-645*

## MOK OPOWIEŚCI SAMOWITE spotkanie z wróżką i byłym alkoholikiem

...Czasem bywa tak, że rozmowa uzdrawia, że daje coś innym i pomaga żyć. Niejednokrotnie czyjaś opowieść dostarcza wiedzy, prowadzi do zadumy i zastanowienia.

Taki cel mają Opowieści Samowite, spotkania prowadzone raz w miesiącu w Miejskim Ośrodku Kultury w Bukowniu. Pierwszym gościem, z którym miałam przyjemność rozmawiać, była wróżka, dziennikarka, Beata Bazan-Bagrowska. Pełnym pasji głosem opowiedziała o swoim nietypowym powołaniu, o tarocie, przepowiadaniu przyszłości. Na pewno zaspokoiła ciekawość wielu zainteresowanych. Sceneria, w jakiej odbywałyśmy rozmowę, dawała nastrojową atmosferę. Mnóstwo świec, lampionów, zapach kadzideł wypełniały całe pomieszczenie. Na równie przyjemnym spotkaniu 6.01.06 r. miałam okazję wysłuchać gościa, który zgodził się opowiedzieć o problemie, który niejednokrotnie jest nie do rozwiązania. O problemie, który niszczy zdrowie i życie...o alkoholizmie. Pan Jerzy Pożarlik, człowiek szalenie otwarty, pełen życiowej energii, opowiadał o brutalności życia, które wplątało go w kleszcze nałogu. Opowiadał o tym jak zdołał sobie z nim poradzić i znaleźć ujście swojej choroby w sztuce. Bardzo ważne jest to, aby ludzie ze sobą rozmawiali, aby przekazywali swoje emocje dalej. Z głębi swojego serca, prosto do dusz i umysłów słuchaczy. Ludzie powinni dzielić się ze sobą wiedzą, emocjami, doświadczeniami, dlatego właśnie warto czasem posłuchać takich Samowitych Opowieści...

Katarzyna Kucyper



Opowieści samowite są spotkaniami, których gospodarzem jest Kasia Kucyper - studentka animacji kultury US w Cieszynie.

# KALEJDOSKOP KULTURALNY

stronę redaguje  
Iwona Jarno-Kurach

## BOŻONARODZENIOWA GWIAZDKA

16 grudnia 2005 roku, z wnętrza Centrum Kultury rozbrzmiewała świąteczna melodia, radośnie nastrojając przechodniów i odwiedzających Centrum do zbliżającej się Gwiazdki. To właśnie **Bożonarodzeniowa Gwiazdka** przyświecała Świątecznemu Jarmarkowi,



zorganizowanemu przez Miejski Ośrodek Kultury w holu CK. Pracownicy MOK-u do udziału w jarmarku zaprosili m.in. miejscowe szkoły, przedszkola, świetlice profilaktyczno-wychowawcze, harcerzy oraz mieszkańców.

Wszyscy zaproszeni przygotowali kilkunastominutowe programy artystyczne przeplatane wierszem i piosenką, afirmując tym nadchodzący świąteczny czas. Bogaty program przygotowali też organizatorzy. Sekcje i koła zainteresowań zaprezentowały się koncertem kołęd, pastorałek, zimowych kołysanek i wierszy. MOK zadbał też o liczne stragany, na których można było kupić rozmaite świąteczne drobiazgi, wśród których prym wiodły ręcznie wykonane aniołki: ze sznurka, masy solnej, malowane na szkło, dziergane, haftowane itd. Prócz nich na stoiskach można było znaleźć serwetki, kartki świąteczne, mikołajkowe maskotki oraz biżuterię.

Dzieci, które tego dnia do Centrum przysły wraz z rodzicami, mogły wykonać zabawkę na choinkę i przystroić nią świąteczne drzewko. W holu CK stała również bożonarodzeniowa szopka wykonana przez pana Mariana Baldego - przewodniczącego Samorządu Mieszkańców Centrum Północ.

## Mikołaj w MOK

6 grudnia swoje imieniny obchodził Mikołaj. Z tej okazji w MOK-u trzydzieścioro najmłodszych dzieci uczestniczyło w mikołajkowej zabawie. W bajkowej scenerii, wśród mydlanych baniek i kłębow dymu wydobywającego się z czarodziejskiego pudełka, Mikołaj najpierw bawił się z uczestnikami, by następnie przejść do swoich zawodowych obowiązków.



Podczas zabawy, nieświadomie, pierwszej próbie poddano instalację przeciwpożarową MOK. Jak się okazało, działa bez zarzutu. W pewnym momencie czujniki wykryły dym, uruchamiając samoczynne otwieranie luków dachowych. Była to niewątpliwie dodatkowa atrakcja wieczoru.

Po 6 grudnia MOK kontynuował akcję mikołajkową, odwiedzając dzieci uczestniczące w zajęciach sekcji i częstując je słodkim upominkiem.

## PONIEDZIAŁKOWA HERBATKA

O różnych źródłach na temat pochodzenia choinki mówiono podczas ostatniej w 2005 roku poniedziałkowej herbatki.

Z książki Alicji Chrzanowskiej "Tajemnice energii drzew" o sośnie, jodle i świerku w medycynie naturalnej i wierzeniach ludu opowiadała T. Kosno.

Na świąteczną uroczystość organizatorki poniedziałkowego spotkania zaprosiły farmaceutkę Beatę Wójcik, która opowiadała o wykorzystaniu leczniczych właściwości drzew w farmakologii.

Aromat pomarańczy i cytryn z rozgrzewającą goździkową nutą unosił się znad filiżanek zapowiadając prawdziwie świąteczną atmosferę. Nastrój ten wzmocniła też bożonarodzeniowa szopka, własnoręcznej roboty przewodniczącego jednego z samorządów - Mariana Baldego. Podczas herbatki z wierszami o choince wystąpiły krasnale - dzieci z teatryku "Baju-Baj", a uczestnicy sekcji wokalne śpiewali kołody.

Uczestnicy niecierpliwie czekali na rozstrzygnięcie ogłoszonego przez MOK konkursu na najdłuższy łańcuch ekologiczny. Jury, w składzie: M. Białek - pracownik Urzędu Miejskiego, T. Furgaliński - pracownik GCI, J. Krampus - pracownik MPB, pierwszą nagrodę przyznało Świetlice Profilaktyczno-Wychowawczej z Bolesławia, za wykonanie najdłuższego łańcucha.

## PO KONDYCJĘ ...

Sekcja muzyczno-taneczna prowadzona w MOK przez Dorotę Brzezińską cieszy się nie małym powodzeniem wśród dziewcząt. Przy czym przedział wiekowy jest znaczny. Najmłodsza uczestniczka sekcji ma niespełna 7 lat, a najstarsza 16. Grupa już liczy 17 osób i wciąż się powiększa.

Jak mówi trenerka, takie zajęcia to przede wszystkim dobra zabawa przy dużej dawce ruchu. Uczestniczki zarówno ćwiczą kroki taneczne, przeplatane ćwiczeniami fizycznymi, jak i ogólnie rozwijającymi sylwetkę. Próbuje układów tanecznych z pogranicza fitness i disco. Spotykają się raz w tygodniu na godzinę, ale podczas takich zajęć podnosi się kondycja fizyczna.



## MOK BUKOWNO - LUTY

### 1. Ogłoszenie konkursu plastycznego „Artystyczne fantazje” o Purpurowy Pędzel.

**01.02.2006**

### 2. Wystawa pastel – Mariusz Poleć.

### 3. Spotkanie z autorem książki „Olkuskie opowieści” - Jacek Sypień

**03.02.2006**

### 4. „Anioł i róża” - wieczór z Tobą i i dla Ciebie połączony z kiermaszem „Pod Aniołem i pod Różą”.

**10.02.2006**

### 5. Poniedziałkowa herbatka „Wiklina”.

**27.02.2006**

### 6. Warsztaty Ekologiczne dla Gimnazjum - wspólny projekt MOK i Referat Ochrony Środowiska UM.

### 7. Ogłoszenie konkursu wiedzy o regionie „W cieniu rodzinnego drzewa” - projekt realizowany z ZS nr 1 i ZS nr 2.

- konkurs z zakresu wiedzy o regionie,

- konkurs pamiątkarski:

- wspomnienia uczą i mówią,
- drzewo genealogiczne.

### 8. Ogłoszenie konkursu ART – EKO kogel – mogel czyli ja się nie chwale, ja po prostu mam talent:

- konkurs piosenki,

- konkurs recytatorski.

### 9. Cykl spotkań - Wspólne gotowanie.

**28.02.2006**

### 10. FERIE INNE NIŻ WSZYSTKIE - ZIMOWE OGNISKO ARTYSTYCZNE

Od poniedziałku do piątku od 11.00 i 16.00 zajęcia z dziedziny muzyki, tańca, teatru, plastyki i nie tylko.

17.02.2006 r. Bal karnawalowy „W krainie Królowej ziemi”.

18.02.2006 r. Wycieczka do Zakopanego.

24.02.2006 r. Zimowe harce (kulig, ognisko, konkursy i zabawy na śniegu).

25.02.2006 r. Wycieczka do Wisły.





### NA CZAS KARNAWAŁU

Nie musisz się martwić w co ubrać dziecko na bal. Miejski Ośrodek kultury zaprasza do swojej wypożyczalni strojów karnawałowych dla dzieci. Dysponujemy wieloma strojami dla dziewczynek i chłopców, np. kowboj, lucyfer, batman, wróżka, cyganka, pająk i inne.

**OFERUJEMY KONKURENCYJNE CENY!!! SPRAWDŹ!!!**

## POJADĄ DO STOLICY

MOK-owska grupa wokalna prowadzona przez Agnieszkę Rosę zakwalifikowała się do drugiego etapu konkursu „Euro- Talent 2006”. Po wstępnych eliminacjach, polegających na przesłaniu organizatorom płyty z nagraniem demo, sekcja wokalna przygotowuje się do konkursu głównego, który odbędzie się już wiosną w Warszawie. Uczestnicy sekcji wystąpią w duecie: A. Żelezik, K. Bulski; a także solowo: A. Rosa, A. Rachowicz, A. Żelezik, M. Jałowicz, K. Bulski.

W jury tego prestiżowego konkursu zasiadali dotychczas: Ewa Bem, Krystyna Prońko, Sara May, Marek Sierocki, Andrzej Krzywy, Artur Orzech, Tomasz Gałkowski, Marek Wiernik, Tomasz Grabowski, Alicja Kazaniszyn. Trzymamy kciuki.

## CHCESZ ZAISTNIEĆ NA SCENIE MOK ?

**Jeśli masz zdolności muzyczne, aktorskie, kabaretowe, jesteś dobrym tekściarzem - skontaktuj się z Miejskim Ośrodkiem Kultury w Bukownie, a pomożemy Ci rozwinąć swój talent.**

Zapraszamy młodzież i dorosłych do udziału w organizowanych grupach. Zgłoszenia przyjmuje instruktor Tadeusz Kańczuga.

## MIEJSKI OŚRODEK KULTURY W BUKOWNIE

zaprasza na

### Kurs Tańca ROCK & ROLL

dla młodzieży i dorosłych (latynoamerykańskie, standard, dance)

Dotychczasowe trzy zajęcia, spotkały się z dużym zainteresowaniem ze strony młodzieży. Zajęcia odbywają się w każdy piątek.

Już dziś MOK planuje II Turniej Tańca Towarzyskiego o Bucik Przewodniczącego Rady Miejskiej.

**Zapraszamy chętnych !!!**

## Początki pewnego projektu filmowego

### Projekt SOWELO

#### Narodziny przedsięwzięcia

„Projekt Sowelo” to pomysł, który zrodził się na początku 2005 roku. Jego głównym celem jest powstanie pełnometrażowego ogólnopolskiego niezależnego filmu fabularnego. Pomysłodawcą w/w projektu jest Przemysław Pałucha z Zawierciańskiego Klubu Filmowego „KZKJ”. Dziś projekt zrzesza ludzi związanych z filmem, tj. zawodowców i tych zdobywających pierwsze szlify w tej dziedzinie, młodych pasjonatów i wszystkich, których łączy wspólny cel – produkcja filmu pełnometrażowego. Nasze miasto ma w tym projekcie swój spory udział.

#### Udział Bukowna

Magdalena Piekarek – rodowita Bukowianka, studentka IV roku organizacji produkcji filmowej i telewizyjnej na wydziale radia i telewizji Uniwersytetu Śląskiego, informacja na temat projektu znalazła w internecie. Dzięki nawiązaniu współpracy z pomysłodawcą idei Sowelo, może spełnić własne marzenia o kinie niezależnym, promującym młodych, rodzimych twórców. Poprzez ten projekt, jak mówi studentka, istnieje szansa promocji młodych talentów i wszystkich chcących związać z filmem swoje życie zawodowe. Dołożymy wszelkich starań, by film powstał na taśmie - dodaje ambitnie.

#### „Pierwsze koty za płoty” w MOK

Główni twórcy filmu pod koniec ubiegłego roku spotkali się w bukowieńskim Ośrodku Kultury, by tu zweryfikować postępy, opracować strategię działań na przyszłość oraz zaplanować



te najbliższe zamiary. Rozpisano też konkurs na scenariusz do filmu. Spore zainteresowanie wymagało przedłużenia terminu nadsyłania prac. Który scenariusz zwycięży, jeszcze nie wiadomo, ale pewnym jest, że spełniać musi następujące kryteria:

- rzeczywisty czas akcji, tj. film ma być odzwierciedleniem współczesności. Odpadają wszelkie historyczne produkcje oraz science-fiction,
- gatunek i tematyka dowolna (tylko może niech to nie będzie kolejny dobijający widzów film o beznadziejności otaczającego nas świata),
- akcja powinna rozgrywać się w kilku różnych miastach, obiektach. Różnorodność miejsc wskazana,
- postarajcie się również, by sceny filmu nie kosztowały dużo. Nie chcemy Was ograniczać, jednak nie będzie nas stać na rozbijanie sportowych samochodów, lot stada helikopterów czy podpalenie platformy wiertniczej).

#### I co dalej?

Przedsięwzięcie Sowelo wciągnęło młodych filmowców na tyle, że postanowili dość szybko wdrożyć go w życie. Jeszcze w 2005 roku ich projekt przyniósł pierwsze namacalne efekty w postaci podjęcia współpracy z francuskim producentem filmowym, który zgodził się sfinansować ich zadanie, pod warunkiem, iż film zostanie wyprodukowany w trzech wersjach językowych (polskiej, francuskiej, angielskiej), zaś Blue Horizon Studio, mieszczące się w Cannes, wykona dubbing do filmu.

W zamyśle twórców patronat medialny nad projektem objął ma wielki polski filmowiec Krzysztof Zanussi.

Ostatecznej odpowiedzi jeszcze nie ma, lecz pomysłodawcy pełni są optymizmem.

#### Radość i optymizm, bo SOWELO to:

słońce, sukces, błyskawica, żagiel, spełnienie, powodzenie, wzrost, sprzyjające okoliczności. Sowelo zapowiada poprawę w każdej dziedzinie. To radość, powodzenie i silna energia oraz moc doprowadzania spraw do szczęśliwego finału. Oznacza okres na poszukiwanie rozwiązań problemów, gdyż są one w zasięgu ręki.

#### Rola MOK w Bukownie

Magdalena Piekarek podkreśla duży wkład naszego miasta, bardzo entuzjastycznie nastawionego do projektu. Szczególnie dużą rolę odegrać ma w nim Miejski Ośrodek Kultury, który pod dyktando Anety Karlik wykazał ogromną chęć współpracy.

MOK wyraził zgodę objęcia swoim patronatem medialnym naszego filmowego zamierzenia oraz zaoferował swoją pomoc - podkreśla studentka.

Jak nas poinformowano, projektodawcy z Sowelo zakładają Stowarzyszenie Filmowe 16:9. Więcej szczegółów zdradzić nie możemy, żeby nie zapeszyć. O dalszych losach tego nowatorskiego projektu informować będziemy na bieżąco. Pozostało nam tylko życzyć młodym filmowcom pomyslniejszej pracy i wielu tak przychylnych ludzi na swojej drodze.

Iwona Jarno-Kurach

#### Z ostatniej chwili:

13 stycznia w Zawierciu Telewizja Polska kręciła reportaż na temat projektu Sowelo. Planowana emisja materiału ma się odbyć 25 stycznia w TVP 1.

#### Dla zainteresowanych:

Laboratorium Scenariuszowe to inicjatywa edukacyjna organizowana przez Stowarzyszenie Filmowców Polskich.

Głównym celem Laboratorium jest umożliwienie wszystkim piszącym scenariusze doskonalenia ich warsztatu, napisania scenariusza pełnometrażowego filmu fabularnego pod opieką doświadczonych filmowców oraz - w finale - przedstawienie go producentom. W programie warsztatów przewidujemy wykłady prowadzone przez znakomitych gości w zakresie technik pisania scenariuszy filmowych, umiejętnego konstruowania fabuły, tworzenia postaci oraz szkolenie z nieznanego szerzej jeszcze pitchingu - metody na prezentację scenariusza producentowi. Tegoroczna edycja przewiduje także zajęcia praktyczne, takie jak próby z aktorami, analizy scenariuszy oglądanych filmów, czy wreszcie sam pitching - spotkanie z producentami, którym będzie można przedstawić swój scenariusz i mamy nadzieję, nawiązać współpracę.

Informacje szczegółowe: zgłoszenia kandydatów przyjmujemy do końca stycznia 2006r. na adres:

Stowarzyszenie Filmowców Polskich, ul. Puławska 61, 02-595 Warszawa lub na adres e-mail: o.kujawska@sfp.org.pl (w tytule maila lub na kopercie piszemy Laboratorium Scenariuszowe). Zgłoszenie zawierać powinno:

1. Wypełnioną kartę zgłoszeniową do pobrania na stronie <http://www.sfp.org.pl/labscen/>
2. Synopsis na maksimum 3 stronach czyli zapis akcji scenariusza filmu pełnometrażowego lub telewizyjnego.
3. Scenę dialogową do 6 stron.
4. Krótką notkę biograficzną.
5. Zdjęcie autora (portret).

Lista laureatów zostanie ogłoszona w połowie lutego 2006r. na stronie <http://www.sfp.org.pl/labscen/>. Prowadzone przez nas warsztaty są bezpłatne.

## STAROŚĆ

Podczas tradycyjnego składania życzeń w okresie tegorocznych zimowych świąt usłyszałem pytanie, czy „mimo sędziwego wieku chce się jeszcze pisać do gazety i pracować w sali regionalnej Ośrodka Kultury”.

Piecza nad salą regionalną powierzona przez Dyrektorkę Ośrodka Kultury w roku „słowem pisanim” mile mnie zaskoczyła i sprawiła przyjemność z powodu udzielonego zaufania. Sala powstaje powoli, ze względu na bardzo skromne środki finansowe oraz rozterki potencjalnych ofiarodawców, zbyt mocno związanych z posiadanymi pamiątkami z przeszłości, mogącymi stanowić wartościową historycznie ozdobę przyszłego muzeum. Jednak zespół osób współpracujących w urzędowaniu tej sali jest dobrej myśli, że stan ten się zmienia.

Opieka nad salą regionalną, podobnie jak i „pisanie do gazety”, to bezpłatna działalność społeczna, wymagająca wielostronnego i czasochłonnego wysiłku, będąca jednym ze sposobów i leków na samotną starość (lub starczą samotność). Sprawia przyjemność, gdy jest zauważana i pomaga utrzymać kontakty z ludźmi. Tematy do artykułów dostarcza bukowieńska codzienność i historia. Dzięki temu jest dostęp do źródeł w postaci dokumentów, kronik czy opracowań biograficznych, co pozwoliło wyrazić opinię o igraniu z historią regionu.

Nawet najdrobniejsze opracowanie wymaga docieklivej analizy i sprawdzania faktów na podstawie nie zawsze dokładnych zapisów, często przypadkowych lub tendencyjnych, przenoszenia zdarzeń w czasie, mylenia dat i nazwisk oraz pomijania i wymazywania dokonań i zasług niektórych osób.

Olkuski historyk Olgerd Dziechciarz w piątkowej gazecie z grudnia minionego roku pisze, że „trzeba mieć świadomość historyczną”. Można też żyć w ułudzie, że jest się najważniejszą osobą na świecie a inni to „frajerzy”, w wyniku czego można wartość historyczną, tradycję czy osobę (jak to się teraz nazywa) zwyczajnie „olać”.

Artykuły w stylu amatorskiego dziennikarstwa, proste, w miarę ciekawe, czasem ilustrowane, ukazują rzeczywistość bez zawiłości, banałów i pułostrowia. Staram się, by fabuła stanowiła sensowną całość i kończyła się puentą (chyba, że drukarz popłucze tekst, jak w artykule „Skarby Bukowna” z grudnia 2003 r.).

Bywa, że poruszony temat wywoła nieuzasadnione „krytykanctwo”, z nutą obrażania, agresji, próby poniżenia i pouczenia, nieomyślności, wszechwiedzy, czy zawodnej pamięci, kształtowanej na zasadzie prywatnych odczuć. Ale według poety Tadeusza Różewicza na str.86, 22 numeru tygodnika „Polityka”, obecnie „każdy może mówić i pisać co chce, nawet największe głupstwa”. I co się komu podoba.

Jednemu z Czytelników np. podoba się wiersz „Wrzosi” z listopadowego numeru „Głosu”, choć zapewne przez znawców poezji, czy konkursowych jurorów nie byłby zauważony, jako że nie stanowi elementu poezji, której celem jest „sprawianie przyjemności przez odwoływanie się do naszego, ludzkiego poczucia piękna”. A ten wiersz to jedynie rytmiczna, rymowana wyliczanka faktów. Co prawda wedle Czytelnika łatwa do zrozumienia i zapamiętania, ponoć miła dla ucha, wywołująca łezkę wzruszenia i nie wymagająca zastanawiania się co „piszący miał na myśli”, ale nie to jest celem prawdziwej poezji. O takiej

poezji pisze Janusz Tajner w wydanym przez „Iskry” Leksykonicie:

*Bóg mi odmówił tej anielskiej miary,  
bez której ludziom nie zda się poeta.  
Gdybym ją posiadał, świat ubralbym  
w czary.*

*A że jej nie mam, jestem wierszokleta.*

Dlatego rzadko i niechętnie afiszuje się z tego typu pisaniną.

*Lecz dokąd los pozwoli  
będę zbierał wspomnienia  
tropił przeżyć ślady  
składał z nich zrozumiałe strofy  
i chował do szuflady.*

Dla sprawdzenia powyższych racji, proponuję osobom zainteresowanym zajrzeć np. do wydanego w grudniu ub. roku tomiku pokonkursowego pokłosa XIII Sejmiku Poetyckiego „Pod Diabłą Górą” dla zapoznania się z amatorską twórczością poetycką regionu Bukowna i okolic.

Pisanie artykułu wymaga też uczenia się od innych i czytania różnorodnej prasy, szczególnie znanych publicystów oraz śledzenia spraw własnego regionu. Dla przykładu w katowickim tygodniku „Magazyn Hutniczy” jest artykuł o ubiegłorocznej konferencji z okazji 50-lecia uruchomienia elektrolizy cynku w ZGH „Bolesław”, podczas której Prezes Zarządu i Dyrektor Naczelny ZGH, P. Bogusław Ochab, w swoim przemówieniu do zebranych powiedział, że w tym zakładzie do tradycji należą uroczyste obchody okrągłych rocznic powstania kopalni czy wydziałów huty. W jego przesłaniu jest mowa o ludziach, którzy tworzyli historię zakładu, o ich działaniu, wysiłku i faktach z minionych lat oraz o wyzwaniach na najbliższe lata dla dalszego rozwoju zakładu.

Na tym tle rażą niektóre opracowania środowiskowe, nie przystające do prawdy historycznej i obchody rocznic instytucji i organizacji, nie mające nic wspólnego z okrągłymi rocznicami ich powstania, o czym niejednokrotnie pisałem w „Głosie Bukowna”.

Z rozmów wynika, że poruszając jakikolwiek temat, nie można pozostawiać go do „przemyslenia przez Czytelników”, jak to się stało ze zdaniem księdza Franciszka Dylusa „Boże chroń nas przed nienawiścią i niepamięcią” w październikowym numerze „Głosu” z ubiegłego roku. Choć temat ten był uprzednio poruszony i podano zestaw lektur, to ustosunkowuję się do niego jeszcze raz skrótem rozważań o zawiści francuskiego myśliciela z siedemnastego wieku Francois de La Rochefoucauld (1613- 1680) z książki Bohdana Tylla „O sztuce powodzenia”: „Najprawdziwszą oznaką tego, że zostało się urodzonym jako jednostka o wybitnej wartości, jest to, że zostało się urodzonym bez zawiści. Bo zawiść jest wysublimowaną sumą zazdrości i nienawiści i występuje wszędzie tam, gdzie przebywają ludzie sprawiający wrażenie szczęśliwych. Lub autentycznie szczęśliwi. Nie ma zawiści w sąsiedztwie nędzy czy przeciętności. Jest to rodzaj cienia, który towarzyszy wszystkiemu co wyniosłe. Biblijni mędrcy nazywali zawiść próchnicą kości lub schorzeniem duszy. Zawiść nie przebaczy żad-

nemu powodzeniu ani zasłudze. Natomiast znika, gdy szczęśliwiec, zwycięzca lub laureat spada z piedestału, wpada w kłopoty lub umiera. Tak więc cnota i powodzenie bez zawiści istnieć nie mogą i uwolnić się od niej nie da. Jej rozwiązanie nie leży w mocy człowieka. Ale zawiść pożera zawistnych, przedwcześnie ich postarza, skraca im życie, staje się dla nich katem. Człowiek zawistny sam się poniża i uznaje się za gorszego, upośledzonego, skrzywdzonego, sam sobie sypie piasek w oczy. A jak uwolnić ludzkość od zmyru zawiści? Odpowiedzi na to pytanie nie ma i nie leży ona w mocy człowieka. Można natomiast zacząć poszukiwania dróg powodzenia przez unikanie zawiści i usilną pracę nad jej wykorzeniem”.

Podsumowaniem i puentą niniejszego artykułu niech będzie uzupełniająca odpowiedź na postawione we wstępie artykułu pytanie, wyrażone powiedzeniem cytowanego powyżej francuskiego filozofa: „Mało kto umie być starym”.

Tadeusz Szyja

### „Nasza biblioteka” - dokończenie

Nie wiadomo ilu mieszkańców czyta „Głos Bukowna”. Zdaniem Czytelników, z którymi rozmawiałem, miesięcznik zbyt powoli „rozchodzi się” z miejsc sprzedaży, być może z braku wpadającej w oko reklamy, niewłaściwej ekspozycji lub słabej poczytności.

Ale są osoby przywiązane do gazety, czytające ją „od deski do deski” i docieklwie analizujące teksty.

Przykładem rozmowa z Czytelnikiem P.D. xxxxxx na temat mojego wywiadu z 2003 r. i artykułu pt. „Konstatacja” z lutego 2004 o błędach popełnianych przez „drukarskiego chochlika” mogących wzbudzić u Czytelników wrażenie autorskiej nieznajomości zasad logicznego myślenia i nieumiejętności ich wyrażania w ojczystym języku. Ustosunkował się do artykułu z ostatniego numeru „Głosu” o miejskiej bibliotece: zdjęcie pojedynczej osoby jest względnie duże i wyraziste, a zdjęcie grupowe mało wyraźne i bez opisu oraz brak nazwisk dwóch pań bibliotekarek Barbary Maj i Krystyny Lubaszki.

Okazuje się, że przy składaniu artykułu do druku „wyleciała” jedna linijka z mojego tekstu, akurat z nazwiskami osób, od których uzyskałem wiele danych o pracy biblioteki. Redakcja dopilnuje, by tego typu niedopatrzania nie zdarzały się.

Tadeusz Szyja

### „Człowiek, który się nie myli, jest jak drzewo, które się nie pali”

Podczas przepisywania artykułu do grudniowego wydania gazety, pt. „Nasza Biblioteka”, doszło do nieumyślnego opuszczenia jednej linijki tekstu, co w rezultacie spowodowało pominięcie nazwisk dwóch długoletnich pracowników Miejskiej Biblioteki Publicznej. Za to niedopatrzenie przepraszamy Panią Barbarę Maj - na co dzień pracującą w czytelni ogólnej i Panią Krystynę Lubaszkę - pracującą w czytelni dla dzieci i młodzieży oraz autora tekstu - Pana Tadeusza Szyję.

Z przeprosinami  
Iwona Jarno-Kurach

## INICJATYWA SŁUSZNA, ALE...

8 pojemników na odzież używaną pojawiło się w Bukownie jeszcze w zeszłym roku. Z ramienia naszego miasta nikt za nie nie odpowiada, bo też nikt nie wie, skąd się u nas wzięły. Z umieszczonych na pojemnikach naklejek można odczytać nazwy organizacji charytatywnych. W Bukownie na pojemnikach widnieje nazwa Górnoląskiego Towarzystwa Charytatywnego, które jak się jednak okazało, nie jest ich właścicielem. Za opróżnianie pojemników i sortowanie odzieży odpowiada firma o nazwie "Wtórpol" ze Skarżyska Kamiennej, która przekazuje zebraną odzież w/w Towarzystwu, a ci ludziom potrzebującym. Reszta odzieży poddawana jest odzyskowi i sprzedaży, a część pozyskanych środków finansowych „Wtórpol” przekazuje na rzecz Towarzystwa.

Na jakich zasadach sprawuje się kontrolę nad pojemnikami, trudno powiedzieć. W rejestrze odbiorcy odzieży, umowy zawartej z Bukownem nie ma, lub - jak twierdzą pracownicy firmy - jeszcze nie ma. Nie wykluczone, że nasz

koordynator otrzymał zgodę ustną i to nam na razie wystarczy. Taką odpowiedź otrzymaliśmy po rozmowie z dyrektorem przedsiębiorstwa.

Podobno kwestia zawierania umów, rozwiązywana jest w innych miastach bardzo różnie, ale skoro pojemniki stoją na terenach gminnych czy wspólnotowych, firma powinna mieć zawartą umowę dzierżawy lub użyczenia terenu od właścicieli.

Mieszkańcom nie podoba się wygląd zewnętrzny koszy, który w wielu przypadkach pozostawia wiele do życzenia. A już na pewno nie poprawia naszego miejskiego krajobrazu. Miejsca im przeznaczone także wydają się przypadkowe. Weźmy na przykład ul. Dworcową. Teren chyba najbardziej uczęszczany w mieście, gdzie na styku dwóch głównych węzłów komunikacyjnych PKP i PKM ustawiono pojemnik na środek skrawka miejskiej zieleni. Na dodatek ów pojemnik wyraźnie komuś przeszkadza. Znudzonej grupie wyrostków? Najprawdopodobniej.



Raz stoi... raz leży...

Może rzeczywiście znajdzie się dla pechowego kosza inne, bardziej odpowiednie miejsce? Zobaczymy, czy nasza interwencja w tej sprawie poskutkuje. A póki co - róbmy porządek w szafie. Na pewno znajdują się w niej używane, lecz w całkiem w dobrym stanie ubrania. Pomożemy potrzebującym.

(ijk)

## ŚLADEM „DZIKICH” WYSYPISK

Śmietniska są tak stare, jak stare są siedziby ludzkie. Gospodarka kraju o rozwiniętej cywilizacji wytwarza ogromne ilości odpadów przemysłowych i coraz większe ilości odpadów komunalnych. Odpady komunalne stanowią 14% wytwarzanych śmieci. Przeciętny człowiek w ciągu roku produkuje ok. 2 m<sup>3</sup> śmieci. Wśród tych śmieci 80 kg stanowią produkty gospodarstwa domowego, 47 kg - papier 20kg - szkło 9 kg - metal. Przeciętny mieszkaniec Polski rocznie wyrzuca prawie 250 kg śmieci. A musimy pamiętać, że odpady to nie tylko „śmieci”. Odpady to: papier, szkło, odpady organiczne, meble, odpady niebezpieczne, a także plastik, żywność i energia.

Problemem staje się w związku z tym znaczna ilość „dzikich” wysypisk śmieci, występujących w okolicznych lasach, na łąkach oraz nad wodami powierzchniowymi. Liczba śmieci rośnie w takim tempie, że przyroda nie jest w stanie sama sobie z tym problemem poradzić. Ścieki kanalizacyjne oraz produkty uboczne przemysłu najbardziej niszczą życie biologiczne w naturalnych zbiornikach wodnych. Różnorodne gazy, jak np. dwutlenek siarki, tlenek węgla, tworzą groźne chmury nad miastami, wsiami. Gazy te są także szkodliwe dla zdrowia człowieka.



Śmieciowe podrzutki w okolicach tunelu to coraz częstszy widok.

(ijk)

## Ziołowe ABC

Jak zapowiadaliśmy w przedostatnim numerze „GB”, specjalnie dla czytelników drukujemy ziołowe ABC, czyli co czym przyprawiać, by nam potrawy smakowały, a jednocześnie skutecznie przeciwdziałały różnym dolegliwościom.

Do stosowania ziół oraz mieszanek ziołowych jako przypraw, nie trzeba chyba już dziś nikogo namawiać. Potrawy z ich dodatkiem są smaczniejsze, bardziej aromatyczne, a także co bardzo cenne - zdrowsze. Nie zawsze jednak dokładnie wiemy, do jakich dań najlepiej je dodawać. Najwięcej zaś kłopotu sprawiają nam te mniej znane. Takie specjały jak kardamon, kurkuma, i wiele innych „straszą” obco brzmiącymi nazwami. W celu zaznajomienia się z nimi zamieszczamy krótki opis ich przydatności kulinarnej, przypominając przy okazji i te z naszych przypraw krajowych, które moim zdaniem, zasługują na szersze upowszechnienie. Opisanie są te najbardziej znane i najczęściej stosowane zioła i przyprawy. Dobrze mieć taką przyprawową ściągawkę w kuchni np. przyklejoną po wewnętrznej stronie kuchennej szafki, aby w razie potrzeby z niej skorzystać.

zebrała Iwona Jarno-Kurach



**ANYŻ** - nasiona używane do wyrobów cukierniczych (pierniki anyżki), także wódek (anyżówka)

**BAZYLIA** - bardzo aromatyczna dzięki dużej zawartości lotnych olejków. Nieodzowna do wszystkich potraw z pomidorów. Poza tym, dobrze nią przyprawiać sosy do makaronów i sałatek, biały ser, ogórki, bakłażany, ryby gotowane i smażone, wieprzowinę, cielęcinę, jagnięcinę, baraninę, mięso mielone, drób i pizzę.

**CYNAMON** - dodaje aromatu słodkim potrawom z owoców, ciastom, deserom.

**CZĄBER** - używa się go do pieczenia wieprzowiny, baraniny, królika, wątróbek z drobiu oraz potraw z fasoli i grochu. Dobrze utrzymuje jędrność ogórków kiszonych i korniszonów.

**ESTRAGON** - suszony lub świeży dodaje ostrości sosowi tatarskiemu. Doskonale do majonezu, ryb i jajecznicy. Używany również do rosółu, cielęciny, jagnięciny oraz baraniny, pieczeni wołowej „na dziko”, wątróbki.

**GAŁKA MUSZKATOŁOWA** - używana do paszтетów, szpinaku, krwawej kiszki, sosów, omeletów.

**GORCZYCA** - służy do wyrobu musztardy, przyprawiania mięs (królik) oraz sosów (majonezowy, tatarski)

**GOŹDZIKI** - używane do flaków, dziczyzny (zając), marynat octowych, pierników i kompotów. Cebula naszpikowana goździkami daje rosółowi przyjemny zapach.

**IMBIR** - przyprawia się nim flaki i dziczyznę. Dodaje się do wyrobów cukierniczych, sałatek owocowych, konfitur. Harmonizuje z drobiem, mięsem i rybami. Piwo imbirowe.

**JALOWIEC** - wraz z kolendrą świetny do peklowania mięsa. Do wszystkich pieczeni na „dziko” i dziczyzny. Dżin, jałowcówka.

**KARDAMON** - stosowany bardzo indywidualnie (ze względu na ostry smak) do wypieków cukierniczych i paszтетów. Dodawany do kawy po arabsku i herbaty.

**KMINEK** - używany do przyprawiania warzyw, szczególnie gotowanej kapusty. Dodaje się go też do kielbas, ziemniaków w mundurkach, posypuje się nim wieprzowinę, baraninę, pieczone gęsi i kaczki. Najlepiej rozdrobnić tuż przed użyciem.

**KURKUMA** - dodawana do ryżu, białych mięs, grzybów.

**LIŚCIE LAUROWE** - stosuje się do marynat, rosółu, ragout, wszelkich potrawek.

**LUBCZYK** - może być używany zamiast przyprawy magi do zup (znakomity do rosółu) i siekanego mięsa.

**MAJERANEK** - nadaje specyficzny smak i aromat zup (ziemniaczanej, grochowej, fasolowej), dań z kapusty i tłustych mięs, domowego smalcu (zapobiega jego jęlczeniu).

**MIĘTA** - w połączeniu z czarnym pieprzem wspaniała do serów (ruskie pierogi), do sporządzania sosów miętowych, koktajli pomidorowych.

**NATKA** - zawiera witaminę C i żelazo. Dobrze współgra z innymi ziołami. Dodajemy ją do zup, sałatek, omeletów, farszy, past, duszonych ryb i wszystkich gatunków mięs. Powinno się jak najczęściej posypywać nią potrawy.

**OREGANO** (lebidka) - ma smak podobny do majeranku, choć nieco ostrzejszy, gorzkawy, nadaje się do nacierania mięsa przed pieczeniem, sosów do makaronów i sałatek, wszystkich warzyw strączkowych, gulaszy, nadzienia do drobiu i pizzy.

**PAPRYKA** - słodką dodaje się do zup sosów i gulaszu; ostrą do dań kuchni meksykańskiej i orientalnej.

**PIEPRZ CZARNY** - prawie wszystkim potrawom nadaje „ostatecznego szlif”.

**PIEPRZ BIAŁY** - łagodniejszy w smaku od czarnego, ale bardziej aromatyczny, służy gł. do przyprawiania białego mięsa, ryb oraz białych sosów.

**PIEPRZ ZIELONY** - w zalewie jest przyprawą do steków, zup pomidorowych, masła i sosów ziołowych, jak również drobiu przygotowywanego na pikantnie.

**ROZMARYN** - świetny dodatek do drobiu i baraniny, makaronów, zup: grzybowej, pomidorowej, białego sera, ryb smażonych, wieprzowiny, wołowiny, kielbasy, drobiu, dziczyzny. Gałązka rozmarynu rzucona na rozżarzony węgiel aromatyzuje potrawę z rusztu.

**SZAFRAN** - w małych ilościach nadaje się do wykwintnych zup, sosów, potraw z ryżu i słodkich wypieków.

**SZALWIA** - gorzkawa, aromatyczne ziółko, szczególnie dobrze pasuje do cielęciny, makaronu, potraw strączkowych, drobiu i dziczyzny. Zaostża też smak potraw mdłych, np. z ryb.

**TRYBULA** - świeża lub wysuszona stosowana podobnie jak pietruszka. Do sałatek, serów, jajecznicy, omeletów, zup, ryb i potraw z rusztu.

**TYMIANEK** (in. macierzanka) - zioło bardzo popularne w kuchni francuskiej, włoskiej, hiszpańskiej, pasuje do potraw duszonych w winie i pieczenia mięs oraz drobiu i ryb, warzyw na gorąco. Można go dodawać do roślin strączkowych, marynat, sałatek, grzybów, aromatyzować octy i oleje. Używany jest też do produkcji wódek i likierów.

W sklepach są dostępne gotowe kompozycje ziół ułatwiających trawienie. Należą do nich:

curry - (mieszanka papryki, imbiru, kurkumy, gałki muszkatołowej, cynamonu, goździków, kardamonu i nasion kozieradki),  
zioła prowansalskie - (majeranek, tymianek, trybula, rozmaryn, cząber, estragon, pietruszka, liście laurowe),  
pieprz ziołowy - (najczęściej w jego skład wchodzi: kolendra, kminek, majeranek, biała gorczyca, liść laurowy, ostra papryka, bazylia).

Skomponuj własną mieszankę. Osoby chore mogą łączyć różne zioła, tak, by wspomagały one leczenie:

przy kłopotach z wątrobą: bazylia, estragon, majeranek, kminek, cząber i tymianek;  
przy cukrzycy: imbir, cynamon, goździki i wanilia;  
przy chorobach serca: bazylia, kminek, estragon, tymianek.



# SZKOLNY GŁOS BUKOWNA nr 1/2006

Strona redagowana przez uczniów Zespołu Szkół nr 1 w Bukowni

KOMPUTERY W BIBLIOTECE

- CEL OSIĄGNIĘTY !

## PRZYBIEŻELI DO BELEJEM... - SZKOLNE JASEŁKA

20 stycznia w naszej szkole odbyły się szkolne jasełka, połączone ze spotkaniem opłatkowym dla obecnych i emerytowanych nauczycieli i pracowników szkoły. Wśród zaproszonych gości byli przedstawiciele władz miasta i Urzędu Miejskiego. Organizatorami spotkania wigilijnego były nauczycielki: Justyna Wilk, Małgorzata Moszczyńska, Kamila Masłowska, Edyta Werner i Barbara Płotnikowska.

Wigilia rozpoczęła się od życzeń Dyrektora Szkoły Mirosława Siudyki i Burmistrza Miasta Ewy Wolskiej. Następnie swoją wypowiedzią wzruszyła wszystkich pani Zofia Piechowicz - emerytowana nauczycielka naszej szkoły. Wszystkich urzekła przepiękna scenografia i pomysłów kostiumy. W przedstawieniu brały udział dzieci z klas 1-3 oraz 4-6.

Jasełka przedstawiały historię narodzin Chrystusa. Były odegrane w ciekawy i nowoczesny sposób. A piękne kolędy w wykonaniu dzieci stanowiły ozdobę i wykończenie całości.

Po części artystycznej wszyscy podzielili się opłatkiem, składając sobie serdeczne życzenia. Dalsza część spotkania odbyła się w miłej atmosferze. Ta wigilia z pewnością pozostanie w pamięci wszystkich uczestników.



Ten sam program artystyczny uczniowie naszej szkoły mogli zobaczyć dnia 22 XII 2005 r. Został on gorąco przyjęty przez wszystkich uczniów. Ze względu na swoją wysoką jakość artystyczną i ponadczasowy przekaz, program zostanie zaprezentowany 17 stycznia o godz. 10 w MOK-u dla dzieci w wieku przedszkolnym.

Gratulujemy i dziękujemy organizatorom imprezy.

Aleksandra Szkabara.

## GIMNAZJALNE MINIOLIMPIADY

Licealiści w starcie na studia pomagają olimpiady. W gimnazjum ich funkcję pełnią konkursy przedmiotowe, za które uczniowie otrzymują punkty w czasie rekrutacji. Konkursy szkolne są trzystopniowe: etap szkolny, rejonowy, wojewódzki. Nie wszystkim uczestnikom uda się dobrać do

etapów wojewódzkich, ale sam udział się opłaca - nauczyciele doceniają podjęte wyzwania, podciągają oceny za sam udział w konkursie. Tak jak w całym województwie małopolskim, w naszej szkole konkursy odbyły się w określonym terminie.

Konkurs	Etap szkolny	Etap rejonowy	Etap wojewódzki	Uczniowie, którzy dostali się do etapu rejonowego:
Polonistyczny	14 listopada 2005	10 stycznia 2006 r.	7 marca 2006 r.	K. Szczepara IIIIf
Matematyczny	15 listopada 2005	1 lutego 2006 r.	22 marca 2006 r.	P. Borowiec IIIIf
Historyczny	18 listopada 2005	7 lutego 2006 r.	21 marca 2006 r.	K. Szczepara IIIIf, M. Łapuszyńska IIIIf, P. Borowiec IIIIf, A. Borzęcki IIIIf, J. Kępka IIIc, M. Koczyński IIIb, S. Smutek IIa, P. Bulska IIa, M. Strojny IIIc
Geograficzny	17 listopada 2005	11 stycznia 2006 r.	8 marca 2006 r.	A. Borzęcki IIIIf, M. Kania IIIb
Biologiczny	23 listopada 2005	25 stycznia 2006 r.	14 marca 2006 r.	S. Karkos IIIb
Fizyki i astronomii	25 listopada 2005	27 stycznia 2006 r.	15 marca 2006 r.	D. Dukat IIIa, M. Kocot IIIa, M. Hońka IIIb, S. Kłapciński IIIId, A. Borzęcki IIIIf, M. Szczepanowski IIIb, T. Wiatrowski IIb, M. Krzemień IIId, M. Rachucki IIb
Chemiczny	24 listopada 2005	5 stycznia 2006 r.	11 marca 2006 r.	M. Rogacz IIIb, E. Nowakowska IIIIf
Języka angielskiego	16 listopada 2005	18 stycznia 2006 r.	9, 23 marca 2006r.	F. Kulig IIIIf, K. Szczepara IIIIf, E. Nowakowska IIIIf
Języka niemieckiego	22 listopada 2005	17 stycznia 2006 r.	10, 24 marca 2006r.	S. Kłapciński IIIId, K. Mołęda Ib, P. Borowiec IIIIf, A. Borzęcki IIIIf, K. Fiuk IIIId, M. Sikora IIc

Wszystkim uczniom serdecznie gratulujemy i życzymy powodzenia w kolejnych etapach. Rejonowe też, też. Powodzenia koleżanki i koledzy! Nie dziękujcie.

Adrianna Gajdziszewska



Gdy po Nowym Roku przyszedłem do biblioteki, zaskoczyła mnie tam miła niespodzianka. W bibliotece doszło do przebudowania. Zapytacie dlaczego? Ponieważ bardzo oczekiwany przez wszystkich uczniów sprzęt komputerowy, czekał już na nas - i to aż na czterech stanowiskach. Wiedziałam, że nasze panie bibliotekarki M. Nocoń i W. Szotek potrafią osiągnąć założony przez siebie cel. Udało się! W naszej bibliotece ruszyło Internetowe Centrum Informacji Multimedialnej. Dowiedziałam się, że pracownia ma na celu umożliwienie nam i pracownikom szkoły dostępu do informacji internetowej i multimedialnej, pomagać w uzyskaniu ważnych informacji, a także dostarczyć dobrą rozrywkę (gry edukacyjne). Za korzystanie z komputerów nie uiszczają się opłat, co jest dodatkową atrakcją. Można tu rozwijać swoje umiejętności oraz zainteresowania. Sama już osobiście sprawdziłam przydatność pracowni, zdobywając materiały potrzebne mi do zajęć lekcyjnych i redagując ten tekst. I chyba nie muszę nikogo zapraszać do korzystania z naszego szkolnego centrum? Do zobaczenia w skomputeryzowanej bibliotece!

Aleksandra Szkabara

## UMIEJĘTNIĘ WYKORZYSTANY CZAS

W dniach 6-7 grudnia w naszej szkole odbyły się próbne egzaminy klas trzecich. Klasy pierwsze i drugie w tym czasie wraz z opiekunami udały się do Miejskiego Ośrodka Kultury na spotkanie z zaproszonymi tam gośćmi. Najpierw spotkaliśmy się z panią Zofią Piechowicz - emerytowaną nauczycielką biologii, która bardzo ciekawie opowiadała nam o swojej twórczości artystycznej. Pokazywała nam prace wykonywane różnymi technikami: haftowane, robione na szydełku, stroiki, kompozycje z kwiatów. Najbardziej spodobał się wszystkim haftowany portret Ojca Świętego oraz Martwa Natura. Później przeszliśmy do sali regionalnej, gdzie czekał na nas pan Tadeusz Szyja. Wypowiedź zaczął od swojej biografii - był dyrektorem szkoły na Skalce. Przybliżył nam historię Bukowna, a konkretnie, miejsc najbardziej związanych z naszym miastem. Powiedział nam także o powstającym w MOK-u muzeum i prosił wszystkich o ofiarowanie pamiątek związanych z Bukownem. Obydwa spotkania bardzo nam się podobały i jesteśmy pełni podziwu dla gości. Bardzo Państwu dziękujemy.

7 grudnia klasy drugie udały się na spotkanie profilaktyczne „Przeciw agresji”, które prowadziły panie z Małopolskiego Centrum Profilaktyki. Prowadzące starały się urozmaicić spotkanie, przeplatając wykład pracą w grupach i dyskusją. Wszyscy świetnie się bawili, układając scenki teatralne, malując plakaty, układając matematyczne bez użycia liczb, wymyślając opowiadania, a wszystko to na temat agresji. Bez wątpienia, wszystkim podobała się zabawa z „plachtą”, przy której było dużo emocji i śmiechu. Spotkanie łączyło zabawę i naukę, dowiedzieliśmy się skąd biorą się zachowania agresywne i jak sobie z nimi radzić. Mam nadzieję, że to, o czym opowiadały nam prowadzące, będziemy umieli wprowadzić w życie.

Adrianna Gajdziszewska

**Zespół redakcyjny:** Klaudia Jarosz (fotograf), Olga Krzemień, Adrianna Gajdziszewska, Aleksandra Szkabara, Szymon Hagno, Tomasz Wiatrowski  
**Opiekun:** Władysława Nielaba

# SZKOLNY „GŁOS BUKOWNA” nr 1/2006

Strona redagowana przez uczniów Zespołu Szkół nr 2 w Bukownie

## HEJ KOŁĘDA, KOŁĘDA...

W naszej szkole przygotowania do Świąt Bożego Narodzenia rozpoczęliśmy już na początku grudnia. Udekorowaliśmy klasy i korytarze, a także wykonaliśmy kartki oraz ozdoby, które nasze koleżanki sprzedawały 06.12.2005 podczas kiermaszu.



Tego dnia Samorząd Mieszkańców zorganizował spotkanie z Mikołajem dla dzieci z naszej dzielnicy, na którym uczniowie klasy drugiej i trzeciej zaprezentowali program artystyczny przygotowany pod opieką pani Lidii Mańki i pani Renaty Dukat.

## Z WIZYTĄ W „EDENIE”

16 grudnia 2005r. nasza klasa IV, razem z wychowawczynią Magdaleną Pietras, przygotowała program bożonarodzeniowy dla mieszkańców domu opieki „Eden” w Bukownie. Przypomnieliśmy wszystkim zwyczaj Świąt Bożego Narodzenia, ubraliśmy choinkę, a na przygotowanym stole znalazły się ryby z masy solnej wykonane przez Asię Czyż. W trakcie programu śpiewaliśmy kołędy, a razem z nami wzruszeni mieszkańcy i pracownicy domu. Na organach akompaniował nasz kolega - Patryk Pukmiel. Na koniec kołędniczy - Kamil Ziarno i Bartek Ziarnik życzyli wszystkim: „Żebyście się jak pączki w maśle pławili i się nie kłócili, dobrze jedli, pili. Hej kołęda, kołęda”.

## PORANEK WIGILIJNY Z MOPS-em

W dniu 19.12.2005r. klasa V Szkoły Podstawowej i kl. II Gimnazjum pod opieką pani Doroty Adamczyk i pani Iwony Gugaly przygotowały program artystyczny. Uczniowie postanowili w ten sposób umilić poranek wigilijny dla podopiecznych MOPS-u w Bukownie. Na spotkanie przybyli uczniowie w strojach góralskich i przedstawili świąteczne zwyczaje, charakterystyczne dla mieszkańców Podhala. Młodzież, pięknymi kołędami przy akompaniamencie Kamila Czerniaka, wprowadziła zaproszonych gości w magiczny czas Świąt Bożego Narodzenia. W spotkaniu, zorganizowanym w Domu Turysty „TRAMP”, udział wzięły władze miasta, ksiądz A. Norman.



## 29 XI SZKOLNY DZIEŃ PAPUTKÓW albo jak kto woli BAMBOSZ DAY

Od tego dnia rozpoczęliśmy w naszej szkole modę na chodzenie w bamboszach, by poczuć się tu jak w domu i zapobiegać negatywnym emocjom, o które w szkolnej rzeczywistości nietrudno. Do wspólnej zabawy włączyła się także pani dyrektor, nauczyciele oraz inni pracownicy szkoły.

Bukowno, 05.12.2005.

Szanowna Redakcjo!

Jestem uczennicą piątej klasy Szkoły Podstawowej im. Władysława Reymonta w Bukownie. Chciałabym zwrócić uwagę na problem zaśmiecania lasu w Bukownie Starym.

Co roku udajemy się tam na sprzątanie świata, gdyż znajduje się on blisko naszej szkoły i za każdym razem zbieramy masę śmieci! Las jest bardzo zanieczyszczony, a przecież to miejsce, do którego chodzimy na spacer, lecz kiedy jest ono tak bardzo zanieczyszczone, nie sprawia nam to żadnej przyjemności.

Może udałoby się temu jakoś zapobiec?

Może gdyby wprowadzono kary dla ludzi, którzy wywożą śmieci do lasu, przestałoby to robić. Karą mogłaby być na przykład grzywna i sprzątanie naszego miasta. Należałoby też wprowadzić patrole w lasach, żeby pilnowały porządku.

Kończąc, mam nadzieję, że mój list zachęci wszystkich do dbania o nasz las.

Z poważaniem  
Katarzyna Kulig



## Zakończenie sezonu sportowego w sekcji lekkoatletycznej MOSiR

16.12.2005 w Miejskim Centrum Kultury odbyło się spotkanie sympatyków lekkoatletyki. W spotkaniu wzięły udział władze miejskie: burmistrz Tomasz Szlęzak, sekretarz Robert Nielaba, przewodniczący Komisji Sportu i Edukacji Edmund Gmitruk, dyrektor MOSiR Zdzisław Doleży, sponsorzy oraz młodzież sekcji lekkoatletycznej MOSiR wraz z rodzicami. Spotkanie prowadziła i podsumowała osiągnięcia sportowe młodzieży trener Grażyna Kowina-Świderek.



Minął drugi rok istnienia sekcji lekkoatletycznej MOSiR. W ciągu tak krótkiego czasu, osiągnęliśmy wiele. Zaznaczyliśmy swoją obecność na zawodach sportowych, gdzie zajmowaliśmy czołowe lokaty i miejsca na podium. Było to możliwe dzięki ciężkiej pracy młodzieży, codziennemu treningowi, bez względu na warunki atmosferyczne. Sukcesy nasze zawdzięczamy w dużej mierze sponsorom, dzięki którym mamy w czym trenować i mogliśmy uczestniczyć w zgrupowaniu sportowym. Stanowimy zgraną i scementowaną grupę, która pomaga sobie nawzajem w różnych sytuacjach życiowych. W sporcie indywidualnym sprawdza się stara prawda - dobry sportowiec to dobry uczeń. Tu każdy zdany jest na siebie, ile pracujesz - tyle masz. W bieganiu trzeba mieć to coś - charakter, który pozwala osiągnąć sukces.

Sport w życiu każdego z nas odegrał i odgrywa dużą rolę. Uczy rywalizacji, systematyczności, dyscypliny, rozładowuje stres, walczy z swoimi słabościami, a wreszcie - uprawiamy go dla zdrowia.

Grażyna Kowina-Świderek podziękowała władzom miasta za to, iż przychylnym okiem patrzą na poczynania grupy w tej dziedzinie, sponsorom za pomoc i zaufanie, którego, jak powiedziała, młodzież postara się nie zawieść, czego odzwierciedleniem będą wyniki sportowe w nowym roku.

Podziękowania dla sponsorów:

- **Ocyknowni - Stalprodukt Bolesław - p. Januszowi Włochowi i Andrzejowi Doboszowi**  
 - **BOLOiL S.A - p. Januszowi Jasińskiemu**  
 - **Agencji Ochrony Osób i Mienia KARO - p. Karolowi Nodze**  
 - **OW ŻEGLARZ w Tresnej - p. Małgorzacie Lewowskiej**  
 - **BOLMET - p. Pawłowi Zientarze i Piotrowi Świąsowi**  
 - **PAKOREX - p. Wiesławowi Ziarno**  
 - **PETRO-OIL - p. Romanowi Chłoście**  
 - **SCHNEIDER ELECTRIC - p. Robertowi Wołowcowi za pomoc w imprezach sportowych w mieście.**

W minionym sezonie sportowym zawodnicy sekcji lekkoatletycznej brali udział w 26 zawodach sportowych oraz uczestniczyli w 10 dniowym zgrupowaniu sportowym w Tresnej k/Żywca, gdzie mieliśmy do dyspozycji 2 bezpłatne domki campingowe u pani Małgosi Lewowskiej.

Biorąc pod uwagę nasze skromne środki finansowe (3 tys. zł na rok), jest to wyczyn nie lada.

Mamy w sekcji dwóch mistrzów powiatu olkuskiego (Ptryk Świstek i Maciej Pietraszewski) oraz wicemistrzynię Martę Łaskawiec.

W mistrzostwach województwa w biegach przełajowych Magdalena Duda zajęła I miejsce, a w makroregionie była czwarta, po czym brała udział w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w Białymstoku.

Dwie osoby - Marta Łaskawiec i Magdalena Kałuża zakwalifikowały się na obóz kadry młodzieży, który odbędzie się w okresie ferii w Muszynie koło Krynicy.

Burmistrz Miasta Tomasz Szlęzak wręczył młodzieży sekcji lekkoatletycznej pamiątkowe statuetki za osiągnięcia sportowe.



Trenerka życzyła młodzieży sukcesów sportowych i spełnienia marzeń w nowym roku, dalszej współpracy ze sponsorami, zrozumienia i akceptacji ze strony władz miejskich.

Wyraziła nadzieję, iż w kolejnym roku istnienia sekcji zwiększą się środki finansowe, które umożliwią wyjazdy na zawody sportowe, a młodzież swymi wynikami sportowymi udowodni, że warto w nią inwestować.

Przed nami kolejny rok intensywnych treningów i zmagania na zawodach sportowych.

### STARTY LEKKOATLETÓW w 2005 roku

KRAKÓW- GRAND PRIX KOZLA W BIEGACH PRZEŁAJOWYCH 26.02.2005.

II miejsce M. Duda 2000 m juniorek młodszych

II miejsce M. Łaskawiec 1000 m dziewczęta starsze

II miejsce M. Pietraszewski 1000 m chłopcy starsi

VI miejsce Patrycja Rejnowicz 2000 m juniorki młodsze

KRAKÓW- GRAND PRIX KOZLA W BIEGACH PRZEŁAJOWYCH 5.03.2005.

I miejsce Marek Pietraszewski 1000 m chłopcy młodzi

I miejsce Maciej Pietraszewski 1000 m chłopcy starsi

I miejsce Marta Łaskawiec 1000 m dziewczęta starsze

II miejsce Magdalena Duda 2000 m juniorki młodsze

IV miejsce Patrycja Rejnowicz 2000 m juniorki młodsze

I miejsce Krystian Pasich 3000 m juniorzy starsi

KRAKÓW - WOJEWÓDZKA OLIMPIADA MŁODZIEŻY 12.03.2005.

I miejsce Magdalena Duda 2000 m juniorki młodsze

III miejsce Marta Łaskawiec 1000 m dziewczęta starsze

MIELEC - MISTRZOSTWA MAKROREGIONU 19.03.2005.

IV Miejsce Magdalena Duda 2000 m juniorki młodsze

BIAŁYSTOK - OGÓLNOPOLSKA OLIMPIADA MŁODZIEŻY 2.04.2005.

71 miejsce Magdalena Duda 2000 m juniorki młodsze

BIERUŃ NOWY - CROSS O PUCHAR BURMISTRZA 9.04.2005.

I miejsce Maciej Pietraszewski 800 m

I miejsce Marta Łaskawiec 800 m

III miejsce Ptryk Świstek 2300 m

IV miejsce Mateusz Strojny 2300 m

IV miejsce Magdalena Duda 1800 m

VII miejsce Patrycja Rejnowicz 1800 m

V miejsce Piotr Maćkowski 2300 m

XII miejsce Radosław Łaskawiec

KATOWICE -XIII BIEG ULICZNY W.KORFANTEGO 24.04.2005.

Imiejsce Magdalena Duda kat. 16-19 lat

III miejsce Grażyna Kowina -Świderek kat. Powyżej 30 lat

KRAPKOWICE 1.05.2005.

III miejsce Marta Łaskawiec 800 m

VI miejsce Maciej Pietraszewski 800 m

IV miejsce Magdalena Duda 1000 m

VI miejsce Ptryk Świstek 1000 m

VIII miejsce Grzegorz Stawowy 1000 m

IX miejsce Mateusz Strojny 1000 m

I miejsce Grażyna Kowina-Świderek 10 km

BUKOWNO BIEG O PUCHAR BURMISTRZA 21.05.2005.

I miejsce- Marek Pietraszewski 400 m

Imiejsce Marta Łaskawiec 800 m

I miejsce Maciej Pietraszewski 800 m

I miejsce Magdalena Duda 800 m gimnazja

II miejsce Patrycja Rejnowicz 800 m gimnazja

I miejsce Ptryk Świstek

II miejsce Grzegorz Stawowy

III miejsce Mateusz Strojny 1000 m chłopcy gimnazja

## POGÓRZE – CROSS ŚWIĘTOJAŃSKI 18.06.2005.

II miejsce Marta Łaskawiec 800 m  
 V miejsce Magdalena Kałuża 800 m  
 VIII miejsce Paweł Świstek 800 m  
 I miejsce Magdalena Duda 1700 m  
 VI miejsce Patrycja Rejnowicz 1700 m  
 III miejsce Patryk Świstek 3700 m  
 V miejsce Mateusz Strojny 3700 m  
 VI miejsce Radosław Łaskawiec 3700 m  
 XI miejsce Krystian Pasich 12,5km kat. 16-19 lat  
 I miejsce Grażyna Kowina- Świderek kat. K-35  
 SOSNOWIEC - BIEG ULICZNY POLONIA 19.06.2005 - 8 km  
 II miejsce Grażyna Kowina- Świderek kat. K-35  
 MYSŁOWICE - XX MIĘDZYNARODOWY CROSS TRÓJKĄTA TRZECH CESA-  
 RZY 25.06.2005 10 km  
 I miejsce Magdalena Duda kat. K-16-19  
 II miejsce Grażyna Kowina-Świderek kat. K-40  
 IMIELIN 2.07.2005.  
 III miejsce Magdalena Duda 2000 m  
 III miejsce Grzegorz Stawowy 2000 m  
 I miejsce Grażyna Kowina-Świderek 20 km K-35  
 KORBIELÓW - MISTRZOSTWA POLSKI WETERANÓW W BIEGACH GÓR-  
 SKICH 17.07.2005.  
 Imiejsce Grażyna Kowina- Świderek kat. K-40  
 CHECHŁO - PUSTYNNIE MIRAŻE 31.07.2005.  
 I miejsce Magdalena Duda  
 I miejsce Patryk Świstek  
 II miejsce Piotr Maćkowski  
 II miejsce Krystian Pasich  
 I miejsce Grażyna Kowina- Świderek  
 JAWORZNO X MIĘDZYNARODOWY BIEG ULICZNY 15 km  
 IV miejsce Marta Łaskawiec 1600 m  
 IV miejsce Patryk Świstek 1600 m  
 VI miejsce Krystian Pasich 15km kat. 16-19  
 II miejsce Grażyna Kowina-Świderek 15 km kat. K-40  
 TRESNA OBÓZ SPORTOWY 7-17.08.2005.  
 W obozie uczestniczyło 16 osób.  
 GLIWICE MIĘDZYNARODOWY BIEG POKOJU 4.09.2005.  
 I miejsce Grażyna Kowina-Świderek 10 km kat. K-40  
 PIEKARY ŚLĄSKIE ULICZNY BIEG SOLIDARNOŚCI 10.09.2005.  
 II miejsce Grażyna Kowina-Świderek 10 km kat. Generalna Kobiet

## WADOWICE XXVI OGÓLNOPOLSKI BIEG POWSINOGI 11.09.2005.

VI miejsce Maciej Pietraszewski 400 m  
 II miejsce Marta Łaskawiec 1,5 km  
 II miejsce Mateusz Strojny 1,5 km  
 I miejsce Patryk Świstek 5 km  
 IV miejsce Magdalena Duda 5 km  
 III miejsce Grażyna Kowina-Świderek 15 km generalnie  
 OLKUSZ -POWIATOWE BIEGI PRZEŁAJOWE 29.09.2005.  
 I miejsce Maciej Pietraszewski 800 m  
 I miejsce Patryk Świstek 1500 m  
 II miejsce Marta Łaskawiec 800 m  
 LUBLINIEC-O NÓŻ KOMANDOSA 1.10.2005.  
 II miejsce Maciej Pietraszewski 1370 m  
 IV miejsce Marta Łaskawiec 1890 m  
 III miejsce Patryk Świstek 1890 m  
 IV miejsce Mateusz Strojny 1890 m  
 KRAKÓW – MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO W BIE-  
 GACH PRZEŁAJOWYCH 7.10.2005.  
 IV miejsce Maciej Pietraszewski 1000 m  
 IV miejsce Patryk Świstek 1500 m  
 KRAKÓW – BIEG MEMORIAŁOWY WŁOSIKA 8.10.2005. 4,2 km  
 I miejsce Marta Łaskawiec K-1  
 II miejsce Magdalena Duda K-2  
 VIII miejsce Patrycja Rejnowicz K-2  
 I miejsce Grażyna Kowina-Świderek K-5  
 VIII miejsce Maciej Pietraszewski M-1  
 VI miejsce Patryk Świstek M-2  
 VIII miejsce Mateusz Strojny M-2  
 BOCHNIA- BIEG NIEPODLEGŁOŚCI 21,1 km 5.11.2005.  
 III miejsce Grażyna Kowina- Świderek K-35  
 BYDLIN – SZLAKAMI WALK LEGIONISTÓW 11.11.2005.  
 I miejsce Maciej Pietraszewski 400 m  
 I miejsce Marta Łaskawiec 800 m gimnazja dziewcząt  
 V miejsce Magdalena Duda 6 km K-1  
 I miejsce Grażyna Kowina -Świderek 6 km K-3  
 GRACZE XI BARBÓRKOWY BIEG SKALNIKA 26.11.2005.  
 III miejsce w kat. generalnej 13,9 km Grażyna Kowina-Świderek

Info. Trener Grażyna Kowina-Świderek

## IV Festyn Sportowo-rekreacyjny „MAMO, TATO, BAW SIĘ Z NAMI”

W Hali Sportowej MOSiR w Bukownie od-  
 była się IV edycja Turnieju Sportowo-Rekreacyjne-  
 go „Mamo, Tato, Baw się z Nami”.

Organizatorem imprezy dla klas II był Miejski Ośrodek  
 Sportu i Rekreacji.

Sponsorem zabawy była Firma Schneider Electric In-  
 dustries w Bukownie.

W zabawie wzięły udział 3 klasy drugie z rodzicami  
 i wychowawcami. Zwyciężyła klasa IIB, przed IIA  
 i IIC.

Zabawę oglądali Zastępca Burmistrza Mia-  
 sta Tomasz Szlęzak, Sekretarz Miasta Robert Nielaba,

Dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 1 - Jolanta Nabiałek  
 i Jolanta Oleś, przedstawicielka Rady Pracowniczej  
 Schneider Electric Industries Dorota Świstek oraz Dy-  
 rektor MOSiR Zdzisław Doleży.

Organizatorzy dziękują Sponsorowi - Firmie Schne-  
 ider Electric Industries, pielęgniarkę p. Małgorzacie  
 Czaban, p. Barbarze Kulanty i Grażynie Szotek oraz  
 młodzieży sekcji lekkoatletycznej.

Grażyna Kowina-Świderek



## Walentynki tuż, tuż...

Zrób miłą niespodziankę bli-  
 skiej Ci osobie. Napisz i przynieś oso-  
 biście lub wyślij do redakcji „GB”ży-  
 czenia walentynkowe. Te najoryginal-  
 niejsze opublikujemy i nagrodzimy  
 niespodzianką dla dwojga.  
 Na miłosne wyznania lub przyjacielskie  
 życzenia czekamy do 6 lutego 2006  
 roku.

**Kochanie to niedola ciężka,  
 bo przez nie człek wolny niewolni-  
 kiem się staje.**

H.Sienkiewicz



# CENTRUM WYMIANY OPON

Najtaniej i najpewniej !!!

**TYLKO U NAS !!!**



- Osobowe, dostawcze, ciężarowe do 18 cali.
- Oferujemy wymianę i wyważanie ogumienia na najnowszym sprzęcie firmy „Hofmann” w systemie VMP.
- Wirtualny pomiar płaszczyzn korekcyjnych VMP - najszybszy i najdokładniejszy sposób wyważania kół.
- Sprzedaż opon letnich, zimowych oraz felg w cenach promocyjnych.

*Grupa Goodyear - Goodyear, Dunlop, Fulda, Sava, Dębica.*

*Grupa Michelin - Michelin, Kleber, BF Goodrich, Kormoran.*

*Grupa Continental - Continental, Uniroyal (klasa S/T)*

*Continental, Uniroyal (klasa H/V i opony dostawcze) Conti Super*

- Przechowalnia wymienionych kół - opon przez sezon zima-lato.
- Urządzenie do mocowania odważników za szprychami felg aluminiowych.

**NOWOŚĆ !!!** Głowica montażowa do felg ALU (nie rysuje powłoki felgi)

W miarę dostępności po uzgodnieniu pojazd zastępczy na czas przełożenia

## AUTO SERWIS TEST

**Bukowno ul. Spacerowa 1**

tel. (0-32) 6421-202, kom. 0-602 742 039

## UWAGA!

PROFESJONALNY MONTAŻ  
PANELI PODŁOGOWYCH

**GRATIS!**

“PARTNER II”

SŁAWKÓW ul. ŚWIĘTOJAŃSKA 1  
TEL/FAX. 262 - 91 - 39

U nas największy wybór - w ciągłej sprzedaży 80 wzorów paneli

Panele bezklejowe AC3, 10 lat gwarancji, gr. 6 mm 21,99zł/m<sup>2</sup>

Panele bezklejowe AC3, 10 lat gwarancji, gr. 7 mm 27,90zł/m<sup>2</sup>

Panele bezklejowe AC3, wysoki połysk, gr. 8 mm 32,90zł/m<sup>2</sup>

Panele bezklejowe AC4, głęboka struktura, gr. 8 mm 38,50zł/m<sup>2</sup>

i wiele, wiele innych...

Przyjdź i wybierz panele dla siebie,  
a my bezpłatnie je dowieziemy i zamontujemy.

**Udzielamy gwarancji na montaż 5 lat!**

Dysponujemy wysoko wykwalifikowaną kadrą pracowniczą.  
Przyjmujemy niewykorzystany materiał.

**PAMIĘTAJ!**

**PRZEBIJEMY KAŻDĄ OFERTĘ KONKURENCJI - SPRAWDŹ!**

**OFERUJEMY KORZYSTNY SYSTEM RATALNY**

**POLECAMY NAJTAŃSZE W REGIONIE OKNA PCV  
Z ATRAKCYJNYM CENOWO MONTAŻEM**

Zapraszamy

od poniedziałku do piątku 9 - 17, w soboty 9 - 13

## BIURO USŁUG GEODEZYJNYCH

Bukowno ul. Szkolna 2

tel. 0-32 642-44-19

kom. 0 696 931 174

- ◆ dokumentacja do celów prawnych
- ◆ mapy do celów projektowych
- ◆ podziały, rozgraniczenia nieruchomości
- ◆ pomiary powykonawcze
- ◆ tyczenie budynków

### SZANOWNI PAŃSTWO

Na prośbę ludzi chorych fundacja Clive'a Harrisa organizuje po dłuższej przerwie, na prośbę mieszkańców Bukowna i okolic, spotkanie z Uzdrawicielem.

**CLIVE HARRIS W BUKOWNIE**  
czwartek 23 lutego 2006r.  
o godz. 14.45

Osoby pragnące skorzystać z usługi Uzdrawiciela, proszone są o odebranie bezpłatnych biletów  
**od środy 1 lutego 2006r.**  
w Miejskim Ośrodku Kultury  
ul. Kolejowa 3

### NZOZ MEDBUK

Sp. z o. o.

Zachęca mieszkańców Bukowna i okolic zadeklarowanych w naszej Przychodni oraz wszystkich chętnych (również niezadeklarowanych) do szczepienia przeciw grypie.  
Zaszczyć się można codziennie od poniedziałku do piątku w godz. Od 8.00 do 9.00 lub od 17.30 do 18.00  
Koszt szczepionki 30 zł.

GŁOS BUKOWNA miesięcznik wydawany przez MOK przy udziale Rady Miejskiej i Burmistrza Miasta, zrzeszony w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej

Redaktor naczelny: Iwona Jarno-Kurach, zespół redakcyjny: A. Siudyka, E. Świć, T. Furgaliński, J. Janda, T. Szyja

Adres redakcji: ul. Kolejowa 3, 32-332 Bukowno, tel. 6421-938, e-mail: glosbukowna@op.pl

Druk: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Poligraficzne „A-Z” Zbigniew Banasiński, 42-500 Będzin, ul. Siemońska 11, tel. 505017961

Redakcja zastrzega sobie prawo skrótu nadesłanych materiałów i zmianę tytułów oraz nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń i reklam